



Kiedy uwłaszczenie?

W związku z przedłużającymi się pracami nad ustawą o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów w prawo własności, w marcu br. Spółdzielnia rozpoczęła procedurę składania wniosków do Urzędu m.st. Warszawy o przekształcenie tego prawa na podstawie Uchwały Rady Miasta Nr L/1217/2017 z dn. 08.06.2017 r. O uchwale tej informowaliśmy naszych Czytelników w poprzednim wydaniu Magazynu w artykule „Przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności”.

Przypominamy, że na mocy ww. Uchwały możliwe jest uzyskanie **95% bonifikaty** od opłaty z tytułu przekształcenia przedmiotowego prawa na nieruchomościach zabudowanych budynkami mieszkalnymi i garażami. Opłata wyliczana jest przez powołanego przez Urząd Miasta rzeczoznawcę majątkowego i stanowi różnicę pomiędzy aktualną wartością prawa własności a wartością prawa wieczystego użytkowania gruntu. Dokładna kwota opłaty zostanie określona przez Urząd Miasta na podstawie operatu szacunkowego i przesłana w pisemnych decyzjach do Spółdzielni oraz właścicieli lokali wyodrębnionych. Opłaty mogą być rozłożone przez Urząd Miasta na raty – do 20 lat (w tym celu należy zaznaczyć stosowną opcję w składanym wniosku).

Urząd Miasta wszczyna procedurę w przypadku wystąpienia z wnioskiem o przekształcenie właścicieli posiadających ponad 50% udziału w nieruchomości. W przypadku 28 budynków mieszkalnych udział w takiej wysokości posiada Spółdzielnia, a tym samym wniosek Spółdzielni będzie wystarczający do wszczęcia procedury administracyjnej. Po złożeniu wniosku przez Spółdzielnię, Urząd wyśle do właścicieli lokali wyodrębnionych informację o wszczęciu postępowania administracyjnego. Warunkiem rozpatrzenia wniosku o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego gruntów w prawo własności jest przystąpienie do przekształcenia **wszystkich** współwłaścicieli prawa użytkowania wieczystego gruntu. Właściciele lokali wyodrębnionych mogą złożyć wniosek indywidualnie, jeszcze przed otrzymaniem informacji z Urzędu. Wniosek jest dostępny w biurze Spółdzielni. Wniosek składa się w Urzędzie Dzielnicy Mokotów przy ul. Rakowieckiej 25/27.

W przypadku pozostałych 15 budynków mieszkalnych, w których Spółdzielnia posiada mniej niż 50% udziału, do wszczęcia procedury konieczne było także złożenie wniosków przez właścicieli lokali wyodrębnionych.

Procedura przekształceniowa na podstawie Uchwały Rady Miasta Nr L/1217/2017 z dn. 08.06.2017 r. jest niestety skomplikowana, gdyż wymaga udziału **wszystkich** współwłaścicieli prawa użytkowania wieczystego gruntu, a więc Spółdzielni i właścicieli lokali wyodrębnionych. W dużych budynkach nie będzie to łatwe do przeprowadzenia.

Ewentualne uchwalenie przez Sejm ustawy o przekształceniu wieczystego użytkowania gruntów w prawo własności,

może spowodować przerwanie rozpatrywania wniosków złożonych na podstawie uchwały Rady m.st. Warszawy. Ciągłe istnieje jednak niepewność co do ostatecznego kształtu tej ustawy, a w szczególności terminu jej uchwalenia.

W tym stanie rzeczy, Spółdzielnia postanowiła działać dwutorowo. Oczekując na uchwalenie ustawy, złożyła równoległe wnioski do Urzędu m.st. Warszawy. Gra jest warta świeczki, gdyż po przekształceniu wieczystego użytkowania gruntów w prawo własności na podstawie Uchwały Rady Miasta, opłata roczna z tytułu wieczystego użytkowania gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi i garażami nie będzie już pobierana. Nadal jednak będziemy ponosić opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntów do wspólnego korzystania (np. tereny zielone itp.). Będą to jednak opłaty już znacznie niższe.

O ewentualnych zmianach legislacyjnych i dalszym rozwoju sprawy, będziemy Państwa informować w kolejnych wydaniach Magazynu.

Co wiesz o Służewie?

W obecnym wydaniu Magazynu zachęcamy do wzięcia udziału w trzech konkursach.

Dwa z nich, pod nazwą „**Nasz Służew**”, organizuje Spółdzielnia, Służewski Dom Kultury oraz Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa. **Pierwszy polega na wypełnieniu ankiety, składającej się z 13-tu pytań dotyczących historii (i nie tylko) Służewa.** Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi podczas Pikniku Rodzinnego w dniu 26 maja br., ok. godz. 17.00.

Przedmiotem drugiego z konkursów są z kolei wspomnienia, pamiętniki, reportaże, wywiady, zapisy rozmów – w dowolnej formie literackiej i artystycznej – związane z terenem **Służewa w jego współczesnych i historycznych granicach** (m.in. Klasztor Dominikanów, Parafia św. Katarzyny, Żółta Karczma, Fort na Służewie). Prace można składać w terminie do dnia 15 października 2018 r. w siedzibie Spółdzielni. Regulamin konkursu będzie dostępny na stronie internetowej organizatorów.

Trzeci konkurs, noszący nazwę „**Czas, czyli chwile ulotne**”, jest organizowany przez Spółdzielnię, Służewski Dom



Szanowni Państwo, Mieszkańcy i Członkowie Spółdzielni!

W roku 2018 mija trzyletnia kadencja organów samorządowych Spółdzielni: Rady Nadzorczej i Komitetów Domowych. Wyborów Członków Komitetów Domowych na nową trzyletnią kadencję dokonaliśmy na zebraniach z mieszkańcami poszczególnych budynków, które odbyły się w minionych tygodniach. Wybór Członków Rady Nadzorczej Spółdzielni na kolejną trzyletnią kadencję zostanie dokonany na Walnym Zebraniu Członków Spółdzielni w dniach 21-25 maja br. Wybory to czas podsumowań, podziękowań oraz planów na przyszłość. W ostatnich trzech latach wykonaliśmy wiele remontów i modernizacji budynków, ale również zrealizowaliśmy inne projekty inwestycyjne i infrastrukturalne takie jak publiczne przedszkole Małego Kopernika przy ul. Batuty dla 125 dzieci. Dzięki ludziom dobrej woli upamiętniliśmy orłem piastowskim 1050-lecie Chrztu Polski. W roku ubiegłym oddaliśmy dla mieszkańców teren rekreacyjno-wypoczynkowy „Górki Służewskie” wyposażony w fontannę, siłownię, boisko i urządzenia dla dzieci. Przed rokiem oddaliśmy do użytkowania wielofunkcyjną inwestycję przy ul. Mozarta 1, w której powstały mieszkania, lokale usługowe, parking wielopoziomowy dla okolicznych mieszkańców oraz powierzchnia społeczno-kulturalna dla Członków i biuro Spółdzielni. Pod koniec ubiegłego roku w ramach inwestycji „Sonata nad Dolinką” ruszyły schody ruchome do metra.

To wszystko nie zadziałałoby się gdyby nie było zaangażowania wielu osób: Członków Spółdzielni, kompetentnej Rady Nadzorczej i pracowników Spółdzielni. Dzisiaj za to zaangażowanie bardzo wszystkim dziękuję, zarówno organom statutowym Spółdzielni za podejmowanie ważnych i odważnych decyzji jak również każdemu z osobna, kto tylko przyczynił się do poprawy warunków życia na naszym Osiedlu. Bardzo ważne było wsparcie osobowe, ale trzeba podkreślić, że bez środków finansowych, które pozyskujemy z prowadzonych inwestycji, nie byłibyśmy w stanie zrealizować wielu projektów.



Przed nami jeszcze wiele wyzwań związanych z remontami budynków, instalacji i wyposażenia oraz rewitalizacją terenu zewnętrznego. Na te wszystkie projekty potrzeba dziesiątki milionów złotych. Bez zysków z inwestycji mieszkańcy nie będą w stanie ponieść tak wysokich kosztów, aby w niedługim czasie zrealizować kosztowne remonty. Dlatego bardzo ubolewam, że w związku z oprotestowywaniem inwestycji mieszkańcy tracą miliony złotych, które można by przeznaczyć na remonty budynków. W poprzednim numerze Nad Dolinką wspominałem, że rok opóźnienia w rozpoczęciu inwestycji przy ul. Sonaty to strata dla mieszkańców ok. 1,2 mln zł. Dzisiaj te straty dochodzą do kilku milionów złotych. Czy to będzie 4 mln, czy więcej – czas pokaże. Wszystkie to ze względu na wzrost cen materiałów i robocizny. Podstawowe materiały budowlane podrożały w ostatnim roku od kilkunastu do nawet 30%, co nie idzie w parze ze wzrostem cen mieszkań. Wielka szkoda, że nie będziemy mogli tych środków przeznaczyć dla mieszkańców Osiedla. Obecnie sytuacja na rynku nieruchomości jest bardzo korzystna dla deweloperów, którzy zarabiają krocie na sprzedaży mieszkań, natomiast mieszkańcy Spółdzielni, niestety, na razie muszą poczekać. Szkoda, wielka szkoda. Oprócz zysków z inwestycji, które mają być przeznaczone na remonty i modernizacje, równie ważne jest aby wybudować przychodnię lekarską dla mieszkańców, która planowana jest w budynku przy ul. Sonaty. Zamierzaliśmy także w ub. roku wykonać boisko dla dzieci do gry w piłkę nożną ze sztuczną trawą, ale niestety ze względu na opóźnienie inwestycji musieliśmy z niego zrezygnować.

Miejmy nadzieję, że na koniec nowej, trzyletniej kadencji organów samorządowych Spółdzielni będziemy mogli wykazać się wieloma realizacjami w zakresie poprawy stanu technicznego i estetycznego budynków mieszkalnych a także ich otoczenia oraz będziemy się cieszyć z nowoczesnej przychodni lekarskiej przy ul. Sonaty i realizować kolejną inwestycję przy ul. Puławskiej z której popłyną zyski z przeznaczeniem na dalsze remonty i rewitalizację naszych zasobów. Kończąc, zapraszam wszystkich Członków Spółdzielni na Walne Zebranie, a 26 maja na Rodzinną Majówkę, gdzie będzie wiele atrakcji, szczególnie dla dzieci.

Grzegorz Jakubiec
Prezes Zarządu Spółdzielni SM „Służew nad Dolinką”

cd. ze str. 1

Kultury oraz Stowarzyszenie Miłośników Zegarów i Zegarków. Jest to konkurs fotograficzno-plastyczny. Zdjęcia, prace plastyczne lub rzeźby powinny nawiązywać do mijającego czasu i chwil które są bardzo ulotne. Termin zgłaszania prac upływa 18 maja 2018 r. o godz. 15.00. W Konkursie mogą brać udział osoby w każdym wieku, zamieszkujące Służew. Szczegóły dotyczące konkursu znajdują się w regulaminie, do którego jest dołączony załącznik w formie karty zgłoszeniowej. Regulamin dostępny jest

na stronach internetowych organizatorów konkursu. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie atrakcyjnych nagród nastąpi podczas Pikniku Rodzinnego w dniu 26 maja br., ok. godz. 15.

Szczegóły konkursów podajemy na stronie 37 i 38 Magazynu.





Szanowni Mieszkańcy Spółdzielni!

Bieżący numer Magazynu otrzymają Państwo tuż przed Walnym Zgromadzeniem Członków, na którym m.in. zostanie podsumowana działalność Spółdzielni w 2017 roku. W związku z nowelizacją ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nastąpi też rozpatrzenie i uchwalenie zmian w Statucie Spółdzielni oraz w regulaminach wewnątrzspółdzielczych. W Magazynie przedstawiamy obszerny wyciąg ze sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej za ubiegły rok, a także ze sprawozdania finansowego. Na Walnym Zgromadzeniu zostanie także wybrana nowa Rada Nadzorcza, z uwagi na upływ kadencji.

Dużo uwagi poświęcamy również sprawie przekształcenia wieczystego użytkownika gruntów w prawo własności. Z uwagi na ciągłe przekładanie uchwalenia ustawy sejmowej przewidującej uwłaszczenie gruntów na których znajdują się budynki mieszkalne, Spółdzielnia złożyła do Urzędu m.st. War-

szawy wnioski o dokonanie przekształcenia na podstawie uchwały Rady Miasta st. Warszawy z bonifikatą wynoszącą 95%. Procedura przekształceniowa jest jednak skomplikowana, o czym piszemy w artykule „Kiedy uwłaszczenie?”.

W bieżącym numerze informujemy ponadto o zasadach przeprowadzania remontów w lokalach oraz remontach balkonów. Omawiamy również obszernie działalność kulturalną, a także – podobnie jak w poprzednich numerach – zamieszczamy sporo materiałów związanych z działalnością OKS „Służew”, biblioteką publiczną działającą przy ul. Mozarta 1 oraz kolejny odcinek opisujący historię Służewa.

Tradycyjnie o swojej aktywności informuje również Służewski Dom Kultury.

Warto również zwrócić uwagę na artykuł z cyklu „Notariusz radzi”, omawiający ważne aspekty związane z dziedziczeniem.

Ku przestrodze zamieszczamy także informację o nowych sposobach oszustów na wyłudzenie pieniędzy, zwłaszcza wśród osób starszych. Bądźmy czujni i nie dajmy się podstępnie oszukać!

Zachęcamy również serdecznie Mieszkańców do wspólnej zabawy podczas Pikniku Rodzinnego oraz Jarmarku Dominikańskiego. Wydarzenia te odbędą się w dniach 26 i 27 maja br. W Magazynie zamieszczamy program imprez. Podczas Pikniku zostaną rozstrzygnięte dwa konkursy: jeden w formie ankiety, sprawdzający wiedzę o Służewie, drugi, fotograficzno-plastyczny, w którym zdjęcia i prace plastyczne powinny nawiązywać do mijającego czasu i chwil które są bardzo ulotne.

Organizatorzy zapowiadają atrakcyjne nagrody! W ramach obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości, ogłoszony został także konkurs „Nasz Służew”, który zostanie rozstrzygnięty na jesieni br. O szczegółach piszemy na str. 37 i 38.

Zyczymy miłej lektury.

Prezes SM „Służew nad Dolinką”

Grzegorz Jakubiec

Przewodniczący Rady Nadzorczej

Rafał Miastowski

WAŻNE TELEFONY SPÓŁDZIELCZE

ZARZĄD

Grzegorz Jakubiec – Prezes Zarządu

Janusz Przewłocki – Z-ca Prezesa Zarządu

Przyjęcia interesantów:

poniedziałek 14⁰⁰ – 16³⁰

Sekretariat

☎ (22) 543 92 00

fax: (22) 543 92 10

e-mail: sekretariat@smsnd.pl

adres: ul. W. A. Mozarta 1

02-736 Warszawa

Godziny pracy sekretariatu:

poniedziałek 10⁰⁰ – 18⁰⁰

wtorek, środa 8⁰⁰ – 16⁰⁰

czwartek 9⁰⁰ – 18⁰⁰

piątek 8⁰⁰ – 15⁰⁰



Sekretariat Rady Nadzorczej

☎ (22) 543 92 21

Dział Czynszów

☎ (22) 543 92 24

Dział Windykacji

☎ (22) 543 92 17

Główna Księgowa

☎ (22) 543 92 12

Dział Techniczno-Eksploatacyjny

☎ (22) 543 92 27

Inspektorzy Nadzoru Budowlanego

☎ (22) 543 92 19

Inspektor ds. Sanitarnych

☎ (22) 543 92 11

Kierownik Działu

Techniczno-Eksploatacyjnego

☎ (22) 543 92 25

Z-ca Kierownika ds. Eksploatacji

☎ (22) 543 92 01

Administratorzy

☎ (22) 543 92 03 lub 23 lub 26

Dział Członkowsko-Organizacyjny

☎ (22) 543 92 22 lub 06

Ochrona - monitoring

☎ (22) 543 92 02

Służewski Dom Kultury

☎ (22) 843 91 01

Konserwacja Osiedla

hydrauliczna (gaz, c.o., wod.-kan.)

☎ (22) 847 17 71

elektryczna i domofony

☎ (22) 853 77 69

ogólnobudowlana

☎ (22) 847 18 41

windy

☎ 800 566 300 lub (22) 843 88 88

oświetlenie ciągów

pieszo-jezdnych

☎ 601 314 043

antena zbiorcza

☎ 500 167 403 lub (22) 543 92 26

Dyżury po godzinach pracy

i w dni wolne:

hydrauliczne

☎ (22) 847 17 71 lub 691 292 788

elektryczne

☎ 604 122 526

windy

☎ 800 566 300 lub 603 786 678

Pogotowia techniczne miejskie

gazowe ☎ 992

cieplne ☎ 993

energetyczne ☎ 992

wodno-kanaliz. ☎ 992



Sprawozdanie Zarządu za rok 2017

I. DZIAŁALNOŚĆ ORGANÓW SPÓŁDZIELNI

1. WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW SPÓŁDZIELNI

W dniach od 15 do 19 maja 2017 roku, odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni, podzielone na pięć części. Łącznie na wszystkich częściach Walnego Zgromadzenia wydano 541 mandatów.

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni rozpatrzyło i zatwierdziło sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za rok 2016, sprawozdanie finansowe (bilans) Spółdzielni za rok 2016, zatwierdziło rozliczenie wyniku finansowego za rok 2016 oraz uchwaliło zmiany w Regulaminie Walnego Zgromadzenia i zmiany w Statucie Spółdzielni. Wybrani zostali również delegaci na VII Krajowy Zjazd Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP.

Ponadto Walne Zgromadzenie udzieliło absolutorium z wykonywanych obowiązków za okres od 01.01.2016 r. do 31.12.2016 r.:

- p. Grzegorzowi Jakubcowi – Prezesowi Zarządu,
- p. Januszowi Przewłockiemu – Zastępcy Prezesa Zarządu.

2. RADA NADZORCZA

W roku 2017 Rada Nadzorcza działała w składzie wybranym w dniu 23.04.2015 r. na trzyletnią kadencję. Sprawozdanie z działalności Rady Nadzorczej w roku 2017 stanowi odrębny dokument.

3. ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

Zarząd Spółdzielni pracował w 2017 roku w następującym składzie:



Prezes Zarządu
Grzegorz Jakubiec



Zastępca Prezesa Zarządu
Janusz Przewłocki

Zarząd odbył 24 protokołowane posiedzenia, na których podjął łącznie 23 uchwały, jedno zarządzenie oraz szereg decyzji dotyczących bieżącego funkcjonowania i organizacji pracy Spółdzielni.

4. KOMITETY DOMOWE

Zarząd utrzymuje roboczą współpracę z poszczególnymi Komitetami Domowymi, zasięgając ich opinii w sprawach dotyczących budynku oraz najbliższego otoczenia. Członkowie Komitetów Domowych byli każdorazowo zapraszani na odbiory techniczne robót wykonywanych w poszczególnych budynkach.

W IV kwartale 2017 roku z inicjatywy Rady Nadzorczej odbyły się coroczne spotkania z Komitetami Domowymi, w których brał udział również Zarząd Spółdzielni oraz administratorzy budynków.

II. LUSTRACJA DZIAŁALNOŚCI SPÓŁDZIELNI

Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP w dniach od 03.07.2017 r. do 08.09.2017 r. przeprowadził lustrację pełną za lata 2014-2016. Przedmiotem lustracji była pełna działalność Spółdzielni w tym okresie. Ustalenia lustracji zostały zawarte w protokole z lustracji oraz liście polustracyjnym, w których stwierdzono, iż działalność Spółdzielni w latach 2014-2016 prowadzona była prawidłowo. Przekazany został do realizacji jeden wniosek o dokonanie szczegółowej analizy wewnętrznego systemu normatywnego Spółdzielni (statut i regulaminy) pod kątem zapewnienia pełnej zgodności i regulacji wewnętrznych z aktualnym porządkiem prawnym określonym zmianami wprowadzonymi ustawą z dnia 20.07.2017 roku.

III. SPRAWY CZŁONKOWSKO-LOKALOWE

Na dzień 31.12.2017 r. Spółdzielnia liczyła 6706 członków.

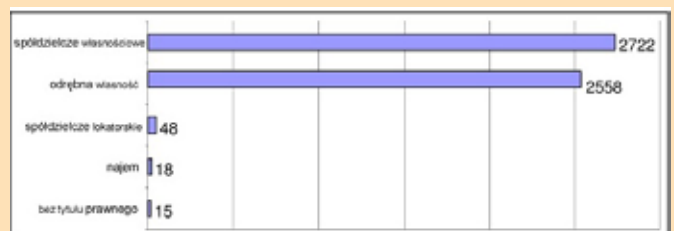
Znacząca zmiana liczby członków w stosunku do lat wcześniejszych (na koniec 2016 roku Spółdzielnia liczyła 5133 członków) spowodowana była wejściem w życie ustawy z dnia 20 lipca 2017 r., zmieniającej ustawę o spółdzielniach mieszkaniowych. Znowelizowana ustawa, obowiązująca od dnia 9 września 2017 r., wprowadziła szereg zmian w zakresie członkostwa w spółdzielniach mieszkaniowych.

Po wejściu w życie nowych przepisów, Spółdzielnia dokonała aktualizacji rejestru członków oraz wdrożyła w życie pozostałe zmiany ustawowe w zakresie prowadzenia spraw członkowsko-mieszkaniowych.

Został również przygotowany projekt zmian Statutu Spółdzielni, obejmujący m.in. kwestie członkostwa w Spółdzielni, który zostanie przedłożony do rozpatrzenia najbliższemu Walnemu Zgromadzeniu.

W zasobach Spółdzielni na dzień 31.12.2017 r. znajdowało się 5361 lokali mieszkalnych. Struktura własnościowa mieszkań w zasobach Spółdzielni przedstawia się w sposób następujący:

Wykres nr 1. Struktura własnościowa mieszkań w zasobach Spółdzielni



W roku 2017 zostały podpisane 22 notarialne umowy ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu. Wnioski o przeniesienie własności lokali są realizowane na bieżąco.

Lokale wyodrębnione stanowią 47,71% ogólnej liczby lokali w zasobach Spółdzielni.

W przypadku długotrwałych zaległości w opłatach za lokale o statusie własnościowym i wobec bezskuteczności innych form windykacji należności, Spółdzielnia kierowała do komornika wnioski o przeprowadzenie egzekucji należności poprzez sprzedaż tych lokali w drodze licytacji. W roku 2017 toczyły się 3 sprawy z wniosku Spółdzielni.

W roku 2017 została także przeprowadzona jedna eksmisja z lokalu mieszkalnego położonego w budynku przy ul. Bacha 22.

Zostały również rozstrzygnięte dwa przetargi ograniczone w formie licytacji ustnej, w których udział mogli wziąć jedynie członkowie Spółdzielni na ustanowienie i przeniesienie własności dwóch lokali mieszkalnych wolnych w sensie prawnym.

IV. DZIAŁALNOŚĆ EKSPLOATACYJNA SPÓŁDZIELNI

Teren zarządzany przez Spółdzielnię, wg stanu na dzień 31.12.2017 r., wynosił 407.004 m² z prawem użytkowania wieczystego.

W 2017 roku w eksploatacji zasobów Spółdzielni znajdowały się **42** budynki mieszkalne, **2** pawilony usługowe (przy ul. Batuty 5 i Wałbrzyska 21), pawilon przy ul. Bacha 31 oraz biuro Spółdzielni przy ul. Mozarta 1 wraz z garażem wielopoziomowym.

Powierzchnia eksploatowanych zasobów zarządzanych przez Spółdzielnię wg stanu na dzień 31.12.2017 r. wynosiła **293.252,27** m² powierzchni użytkowej. Spółdzielnia zarządziła ponadto 3 wspólnotami mieszkaniowymi.

W 2017 roku w ramach realizacji programu „Bezpieczny Służew” prowadzone były następujące działania:

- W siedzibie Spółdzielni działa telefon „Dyżurnego Osiedla” (tel. 022-543-92-02) czynny całodobowo, na który przyjmowane są zgłoszenia w sprawach zagrożeń bezpieczeństwa;
- Kontynuowana była współpraca z Delegaturą Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m. st. Warszawy w Dzielnicy Mokotów;
- Kontynuowano spotkania z Komitetami Domowymi z udziałem Policji i Straży Miejskiej;

W celu poprawy estetyki i utrzymania otoczenia budynków w należytym stanie technicznym w 2017 r. wykonano:

- naprawę nawierzchni asfaltowych ciągów pieszo-jezdnymi i chodników oraz ulic na terenie Osiedla;
- na bieżąco wykonywano renowację trawników oraz cięcia pielęgnacyjne drzew;
- prowadzono bieżącą konserwację 76 budek lęgowych dla ptaków różnych gatunków i 20 schronów dla nietoperzy.
- usunięto obumarłe i zamierające drzewa w otoczeniu budynków, a także wykonano nowe nasadzenia drzew, krzewów ozdobnych i żywopłotowych;
- w okresie wiosenno-letnim wykonano koszenia trawników i cięcia pielęgnacyjne żywopłotów;
- odnowiono istniejące oznakowanie poziome ciągów pieszo-jezdnymi i dróg wewnętrznych na terenie całego Osiedla w zakresie przejść dla pieszych i progów zwalniających. Dostosowano miejsca postojowe dla osób niepełnosprawnych do obowiązujących przepisów;

- utworzono „strefę zamieszkania” w centralnej części Osiedla;
- prowadzono nadzór nad stanem technicznym i bieżącą konserwację 14 placów zabaw i siłowni plenerowych. Wykonano mycie urządzeń zabawowych i malowanie elementów drewnianych. Prowadzono konserwację i doraźną wymianę elementów małej architektury takich jak kosze śmietnikowe i ławki;
- otwarto teren rekreacyjny „Górki Służewskie” z placem wodnym i towarzyszącą małą architekturą.

KOSZTY I DOCHODY Z NIERUCHOMOŚCI MIESZKANIOWYCH ORAZ POZOSTAŁEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

W 2017 r. Spółdzielnia poniosła koszty eksploatacji na poszczególnych nieruchomościach mieszkaniowych w łącznej wysokości **36.787.037,47 zł**, przychody natomiast wyniosły **35.851.099,82 zł**.

Wynik na nieruchomościach mieszkaniowych za rok 2017 zamknął się nadwyżką kosztów nad przychodami w wysokości **935.937,65 zł**.

Spółdzielnia za rok obrotowy 2017 na działalności gospodarczej osiągnęła zysk brutto w wysokości **16.603.499,17 zł**.

Zgodnie z Ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych, Zarząd Spółdzielni prowadzi odrębnie dla każdej nieruchomości ewidencję i rozliczenie przychodów i kosztów danej nieruchomości.

Wykres nr 2. Struktura opłat zależnych i niezależnych w Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką” w roku 2017 (na przykładzie średnich opłat za spółdzielczy lokal mieszkalny o pow. 50 m² i dwóch osobach zamieszkałych):



Dla poszczególnych budynków są ustalane i wprowadzane indywidualne stawki opłat wynikające z planowanych na 2017 rok kosztów za: energię elektryczną, centralne ogrzewanie i podgrzanie wody, gaz, opłatę za wieczyste użytkowanie terenu, opłatę za podatek od nieruchomości oraz za konserwację wind. Pozostałe stawki opłat obowiązywały w jednakowej wysokości dla wszystkich budynków. W 2017 roku stawka eksploatacyjna dla mieszkańców nie będącymi członkami Spółdzielni została zwiększona i wynosiła 2,52 zł/m², dla członków Spółdzielni również uległa zwiększeniu do kwoty 2,10 zł/m². Powstały niedobór na eksploatacji lokali członków Spółdzielni za rok 2017, zostanie przedstawiony Walnemu Zgromadzeniu Członków Spółdzielni



przy zatwierdzaniu sprawozdania finansowego do pokrycia z dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej Spółdzielni.

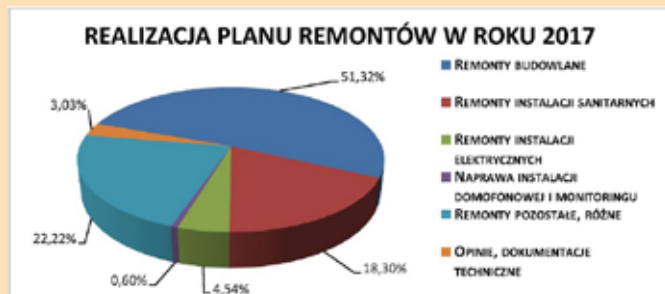
wego regulowania zobowiązań Spółdzielni wobec swoich kontrahentów.

GOSPODARKA ŚRODKAMI FUNDUSZU REMONTOWEGO

Remonty (ogółem) 5 728 947,60 zł, w tym:

1. Remonty budowlane	2 883 200,22	50,33%
2. Remonty instalacji sanitarnych	1 122 794,51	19,60%
3. Remonty instalacji elektrycznych	276 778,54	4,83%
4. Naprawa instalacji domofonowej i monitoringu	34 219,41	0,60%
5. Remonty pozostałe, różne	1 238 441,28	21,62%
6. Opinie, dokumentacje techniczne	173 513,64	3,03%

Wykres nr 3. Realizacja planu remontów w roku 2017



ZADŁUŻENIA Z TYTUŁU OPŁAT EKSPLOATACYJNYCH

A. ZADŁUŻENIA OD LOKALI MIESZKALNYCH

Lp.	Wyszczególnienie	Rok 2017	Rok 2017	Rok 2017
1	Zadłużenie bieżące	868,269.24	873,479.70	765,876.17
2	Struktura zaległości			
	do 1 miesiąca	171,750.98	149,272.68	131,591.61
	od 1 do 2 miesięcy	262,695.63	235,206.71	201,240.14
	od 2 do 3 miesięcy	198,928.94	191,941.90	189,651.11
	od 3 do 6 miesięcy	197,443.73	261,123.50	224,816.16
	od 6 do 12 miesięcy	26,060.76	14,958.07	4,177.50
	powyżej 12 miesięcy	11,389.20	20,976.84	14,399.65
3	Roczny wymiar opłat	38,100,234.93	36,471,715.95	34,814,668.67
4	Wskaźnik zadłużeń bieżących w %	2.3	2.4	2.2
5	Zadłużenia zasądzone	499,801.88	308,776.78	495,742.83
6	Zadłużenia sporne	128,427.56	156,706.78	71,503.70
7	Ogółem zadłużenie	1,496,498.68	1,428,963.24	1,333,122.70
8	Wskaźnik zadłużeń ogółem w %	3.9	3.9	3.8

B. ZADŁUŻENIA OD LOKALI UŻYTKOWYCH

Zadłużenia na 31.12.17 r. od lokali użytkowych i dzierżawców (bieżące, zasądzone i sporne) wyniosły ogółem 102.833,54 zł. i uległy zmniejszeniu w porównaniu ze stanem zadłużenia zweryfikowanego na 31.12.16 r. Zadłużenie zostało zweryfikowane o wpłaty dokonane w styczniu od najemców lokali użytkowych i dzierżawców terenu.

Należy zaznaczyć, że mimo istniejącego zadłużenia z tytułu opłat eksploatacyjnych, płynność finansowa Spółdzielni jest dobra i nie ma zagrożenia dla termino-

V. DZIAŁALNOŚĆ INWESTYCYJNA

W roku 2017 Zarząd Spółdzielni zakończył realizację inwestycji budowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego z garażami podziemnymi, częścią biurową i wielopoziomymi parkingami naziemnymi przy ul. Mozarta 1 „Mozarta – Dom nad Dolinką”. W dniu 12.01.2017 r. Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał Decyzję nr IIOT/17/U/2017 zezwalająca na użytkowanie budynku Mozarta 1. W zrealizowanej inwestycji wybudowano 102 mieszkania, 2 lokale użytkowe, biuro Spółdzielni z salą konferencyjną oraz 593 miejsca parkingowe w garażu podziemnym i naziemnym. W budynku znajdują się również pomieszczenia dla publicznej biblioteko-czytelni z tarasem widokowym, świetlicy środowiskowej i Klubu Seniora. Wszystkie lokale mieszkalne i użytkowe zostały sprzedane, pozostały do sprzedaży miejsca postojowe w wyodrębnionym lokalu garażowym. Rozliczony zysk w roku 2017 ze sprzedaży lokali wyniósł 13.717.842,53 zł. brutto.

W roku 2017 planowane było rozpoczęcie realizacji inwestycji przy Al. Harcerzy Rzeczypospolitej/Sonaty. Na dzień 31.12.2017 r. podpisanych było 80 umów rezerwacyjnych nabycia lokali mieszkalnych i użytkowych, jednakże z uwagi toczący się proces sądowy w sprawie skargi na umorzenie postępowania odwoławczego od decyzji na pozwolenie na budowę, wstrzymano podpisywanie umów na sprzedaż lokali oraz wstrzymano się z realizacją budynku. W ramach tej inwestycji wykonana została przebudowa schodów stacjonarnych na schody ruchome.

Prowadzone były również prace przygotowawczo-projektowe dla budynku mieszkalnego z usługami i garażem podziemnym Wałbrzyska/Puławska.

VI. DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-KULTURALNA

W ramach działalności społeczno-kulturalnej Spółdzielni w 2017 roku podejmowała następujące działania:

- prowadzenie Klubu Seniora „Służewiak”,
- prowadzenie Osiedlowego Klubu Sportowego „Służew”,
- współpraca ze Służewskim Domem Kultury w zakresie organizacji na terenie Osiedla wydarzeń i uroczystości kulturalnych, np.: Rodzinna Majówka na Służewie,
- współpraca, w zakresie organizacji różnych przedsięwzięć i uroczystości dla mieszkańców z publiczną biblioteko-czytelnią, która od maja rozpoczęła działalność w budynku przy ul. Mozarta 1,
- wspieranie działań o charakterze charytatywnym i społecznym dla członków Spółdzielni i ich rodzin (np. Szlachetna Paczka, udzielanie bezpłatnych porad prawnych w biurze Spółdzielni),
- współpraca z lokalnymi placówkami oświatowo-educacyjnymi, kulturalnymi i społecznymi oraz z Parafią św. Dominika w zakresie realizacji różnorodnych inicjatyw o charakterze społecznym i kulturalnym,
- współpraca ze Stowarzyszeniem Mieszkańców Służewa w zakresie prowadzenie świetlicy środowiskowej dla dzieci.



*W roku 2017 Spółdzielnia prowadziła aktywną działalność społeczno-kulturalną
Na zdjęciach: wspólne wyjście seniorów do muzeum oraz zajęcia z siatkówki-posiadówki w Klubie Seniora*

VII. ZATRUDNIENIE I SPRAWY PRACOWNICZE

Planowane zatrudnienie w Spółdzielni na 2017 rok zostało zatwierdzone przez Radę Nadzorczą w wysokości **88,5** etatów. Wykonane zatrudnienie wyniosło **88,5** etatów.

PODSUMOWANIE

Zarząd Spółdzielni realizował zadania zgodnie z planem finansowo-gospodarczym uchwalonym przez Radę Nadzor-

czą. Na bieżąco i systematycznie dokonywał oceny sytuacji finansowej, efektem której było utrzymanie kosztów na poziomie nie przekraczającym rocznych założeń planowanych. Bardzo dobre wyniki na pozostałych rodzajach działalności, tworzące w budżecie Spółdzielni nadwyżkę bilansową oraz prawidłowo kształtujące się wskaźniki płynności finansowej, świadczą o zabezpieczeniu w pełni środków finansowych na bieżącą działalność i na realizację planowanych działań.

Zarząd realizował ponadto wiele inicjatyw o charakterze społeczno-kulturalnym dla członków Spółdzielni.

Sprawozdanie finansowe SM „Służew nad Dolinką” za 2017 rok oraz Sprawozdanie z wykonania Planu Finansowo-Gospodarczego SM „Służew nad Dolinką” za 2017 rok dostępne jest w elektronicznym systemie EDIS oraz wyłożone jest do wglądu dla członków Spółdzielni w sekretariacie Spółdzielni.

Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok 2017

W maju bieżącego roku kończy się kolejna kadencja Rady Nadzorczej. W tym czasie Rada w składzie:

Rafał Miastowski – przewodniczący RN
Piotr A. Stasiak – zastępca przewodniczącego RN
Izabela Ziemińska-Marynowicz – sekretarz RN

oraz członkowie:

Joanna Biernat
Aleksandra Grzesiak
Elżbieta Leśniewska
Jarosław Michałowski

Jadwiga Migdał
Jerzy Muchowski
Sławomir Posiewka
Ryszard Różyński

Włodzimierz Sandecki
Sylwester Mieczysław Zaroń
Dariusz Zawalich
Antoni Zimnicki

odbyła 38 posiedzeń i podjęła 260 uchwał. Członkowie Rady pełnili 66 dyżurów, na które przyszło 13 osób.

Te trzy lata (2015-2018) minęły w oka mgnienia. Sytuacje, sprawy, które stawały przed nami, były bez względu na tematykę i zakres rozpatrywane w równym sobie stopniu. Nie było spraw błahych, żadna też nie była traktowana w sposób szczególny. Kierowaliśmy się dewizą „Nasza Spółdzielnia to dobro nas wszystkich” i bez względu na różne moze oceny pracy Rady Nadzorczej, decyzje przez nas podejmowane były w oparciu o obowiązujące prawo, ogólnie przyjęte zasady współzycia dobrosąsiedzkiego i dotychczasowe doświadczenia zaczerpnięte z kadencji poprzednich. Spółdzielnia jest bardzo specyficzną formą działalności gospodarczej i społecznej, adresowaną do ludzi o świadomości partnerskiej, którzy tę formę akceptują i potrafią zrozumieć. Rada Nadzorcza wyraża swoje podziękowanie wszystkim, którzy przez swoje zaangażowanie, współpracę oraz konstruktywne uwagi przyczyniali się do rozwiązywania problemów dotyczących funkcjonowania Spółdzielni.



Dziękujemy bardzo tym wszystkim, którzy czynnie wspierają naszą Spółdzielnię, nasz Zarząd, naszych pracowników i nasze działania jako organu statutowego. Teraz poddajemy się sąsiedzkiej ocenie, zdając sobie sprawę, że z perspektywy czasu czy punktu odniesienia, nasze decyzje mogły prowokować dyskusje, ale tych nie unikaliśmy i byliśmy zawsze do Państwa dyspozycji.

Przyszłej Radzie życzymy, aby ruszyła realizacja inwestycji przy ul. Sonaty, która zapewnić ma mieszkańcom lokal na przychodnię podstawowej opieki zdrowotnej oraz pozwoli na uzyskanie zysków, za które będzie można przeprowadzić oczekiwane remonty. Rekomendujemy także kontynuowanie spotkań z Komitetami Domowymi i dalsze prowadzenie działań na rzecz integracji społeczności osiedlowej. Życzymy nowo wybranym radnym, aby praca w Radzie dawała im satysfakcję oraz dobrze służyła naszej Spółdzielni i jej członkom.

---- Dziękujemy za te trzy ostatnie lata.

-/ Członkowie Rady Nadzorczej SM SND kadencji 2015-2018

W roku 2017 Rada Nadzorcza odbyła 13 protokołowanych posiedzeń, poprzedzonych posiedzeniami Komisji Stałych oraz podjęła 73 uchwały. W posiedzeniach Rady brali udział także zapraszani przez Prezydium Rady Nadzorczej członkowie Zarządu oraz pracownicy Spółdzielni. Przed zmianą ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych na posiedzenia zapraszano również osoby, które zbyły prawo do lokalu i nie wypowiedziały członkostwa.



Posiedzenie Rady Nadzorczej

Na posiedzeniach w roku 2017 Rada Nadzorcza między innymi:

- uchwaliła plan pracy zarówno Rady Nadzorczej jak i jej Stałych Komisji Problemowych na rok 2017,
- wyznaczyła terminy i porządek obrad Walnego Zgromadzenia,
- przyjęła i zarekomendowała Walnemu Zgromadzeniu podjęcie uchwał w sprawach objętych porządkiem obrad,
- dokonała wyboru Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP do przeprowadzenia lustracji pełnej Spółdzielni za lata 2014-2016 oraz biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego Spółdzielni za lata 2017 i 2018,
- zatwierdziła plan rzeczowo-finansowy inwestycji „Sonata nad Dolinką”,
- rozpatrzyła i zatwierdziła sprawozdania z kwartalnych wykonań planu finansowo-gospodarczego Spółdzielni,
- rozpatrzyła i zatwierdziła sprawozdania Zarządu z wykonania planu rzeczowo-finansowego inwestycji Mozarta 1 (wg stanu na 31.12.2016 r. i 31.03.2017 r.) oraz ostateczne wykonanie tego planu,
- rozstrzygnęła kolejną edycję konkursu na „Najpiękniej ukwiecony balkon i najładniej zagospodarowane otoczenie budynku na terenie SM Służew nad Dolinką”,
- zatwierdziła plan finansowo-gospodarczy Spółdzielni na rok 2018.

Podczas każdego posiedzenia Rada otrzymywała bieżące informacje o działaniach podejmowanych przez Zarząd, a dotyczących różnych sfer funkcjonowania Spółdzielni, m.in. takich jak:

- bezpieczeństwo na terenie Osiedla,
- ocena stanu terenów zielonych,
- realizacja ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie prawa własności lokali i gruntów,
- stan przygotowań nowych inwestycji,
- sprawy sądowe prowadzone przez Spółdzielnię.

Kontrolowała realizację wniosków zgłoszonych na spotkaniach Rady Nadzorczej z Komitetami Domowymi w roku 2016 oraz działalność społeczno-kulturalną na terenie Osiedla.

Wzorem lat ubiegłych, członkowie Rady Nadzorczej uczestniczyli w przeglądach stanu technicznego budynków, a także w komisjach odbioru robót remontowych, przetargach organizowanych przez Spółdzielnię (jako obserwatory) oraz w dorocznych spotkaniach z Komitetami Domowymi.

Członkowie Rady Nadzorczej pełnili w każdy pierwszy i trzeci poniedziałek miesiąca dyżury. W roku 2017 odbyło się 25 dyżurów, na które zgłosiło się jedynie czworo interesantów.

Podkreślić należy, że uzyskane przez Spółdzielnię wskaźniki ekonomiczne i gospodarcze potwierdzają stabilność i brak zagrożeń dla płynności finansowej, choć może nie gwarantują zakresu prac,

które byłyby oczekiwane przez mieszkańców. Zaakcentować należy pozytywną opinię niezależnych podmiotów, tj. firmy audytorskiej badającej sprawozdanie finansowe za 2017 r. oraz Związku Rewizyjnego Spółdzielni Mieszkaniowych RP, przeprowadzającego lustrację z działalności Spółdzielni za lata 2014-2016.

Pełny wykaz uchwał podjętych przez Radę Nadzorczą w roku 2017 znajdują Państwo w systemie EDIS.



*Prezydium Rady Nadzorczej
od lewej: z-ca przewodniczącego RN – Piotr A. Stasiak,
przewodniczący RN – Rafał Miastowski,
sekretarz RN – Izabela Ziemińska-Marynowicz*

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW

W dniach od 21 do 25 maja br. odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków. Wzorem poprzednich lat obradować ono będzie w pięciu częściach. Z uwagi jednak na zmianę liczby członków w poszczególnych budynkach, będącą konsekwencją wejścia w życie znowelizowanych przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zmianie uległa przynależność kilku budynków do określonych części Walnego Zgromadzenia. Statut Spółdzielni przewiduje bowiem zasadę, że dana część Walnego Zgromadzenia nie może liczyć więcej niż 1500 członków. Przed udaniem się na obrady, prosimy o dokładne zapoznanie się z przynależnością budynków do określonych części Walnego.

Porządek obrad obejmuje rozpatrzenie sprawozdań Zarządu, Rady Nadzorczej oraz sprawozdania finansowego za rok 2017 wraz z wynikami lustracji Spółdzielni za lata 2014-2016, udzielenie absolutorium członkom Zarządu za

rok 2017, a także rozpatrzenie i uchwalenie zmian w Statucie Spółdzielni oraz w regulaminach Komitetów Domowych, Zebrań Mieszkańców i obrad Walnego Zgromadzenia. Proponowane zmiany w regulacjach wewnątrzspółdzielczych wynikają ze wspomnianej zmiany ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W związku z upływem trzyletniej kadencji, na Walnym Zgromadzeniu zostanie również wybrana nowa Rada Nadzorcza w piętnastoosobowym składzie. Ponadto zostanie rozpatrzony wniosek Zarządu o wyrażenie zgody na zbycie małej działki o powierzchni 4,5 m², położonej przy ul. Bacha.

Porządek obrad, materiały oraz projekty uchwał dostępne są w siedzibie Spółdzielni oraz systemie EDIS. Zawiadomienie o Walnym Zgromadzeniu wraz z porządkiem obrad zostało także dostarczone do skrzynek pocztowych członków Spółdzielni.

ZEBRANIA Z MIESZKAŃCAMI BUDYNKÓW

Zgodnie ze Statutem Spółdzielni, co trzy lata zwoływane są Zebrania Mieszkańców Budynków. Takie zebrania odbywały się w naszej Spółdzielni od lutego do kwietnia br. Łącznie przeprowadzono ich 42.



Zebranie z mieszkańcami budynku przy ul. Kmicica 1

Dokonano na nich wyboru członków Komitetów Domowych, a także omówione zostały następujące sprawy:

- 1) zmiany w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych, zagadnienia związane z opłatami z tytułu użytkowania wieczystego gruntów oraz przekształceniem prawa wieczystego użytkowania gruntów w prawo własności,
- 2) strukturę opłat zależnych i niezależnych od Spółdzielni,
- 3) statystykę zadłużeń w budynkach,
- 4) wpływy i koszty poniesione na remonty poszczególnych budynków,

5) omówiono obowiązujące stawki opłat na fundusz remontowy w latach 2007-2017,

6) planowane remonty w budynkach oraz koszt ich wykonania,

7) planowane inwestycje przez Spółdzielnię,

8) kwestie związane z bezpieczeństwem mieszkańców,

9) występujące na terenie Osiedla problemy społeczne, w tym pomoc dla osób starszych i znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.



Zebranie z mieszkańcami budynku przy ul. Sonaty 6

Omawiano także sprawy lokalne, związane m.in. z remontami w poszczególnych budynkach. Łącznie we wszystkich zebraniach udział wzięło 612 członków Spółdzielni. Procentowo najwyższą frekwencję odnotowano w budynkach: Bacha 12 (31%), Sonaty 6C (19%), Mozarta 6 (18%), Bacha 10A i Batuty 7A (17%). Najniższa frekwencja członków była na zebraniach mieszkańców z budynków położonych przy ulicach Bacha 22 i Wałbrzyska 15 (5%).



Pierwsza rocznica uruchomienia służewskiej biblioteki

RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ...

Dla Służewa 26 maja to nie tylko Dzień Matki. To również ważna rocznica: w 2017 r. Wypożyczalnia dla Dorosłych, Młodzieży i Dzieci nr 140 otworzyła czytelnikom swe podwoje na piątym piętrze nowego Domu przy ul. Mozarta 1.

Roczną działalność Wypożyczalni z czystym sumieniem możemy podsumować tak, że była to mądra i trafiona inwestycja, udany efekt partnerskich współdziałań SM „Służew nad Dolinką”, Biblioteki Publicznej w Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy, przy społecznym udziale członków Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa.

– Dosłownie każdego dnia w naszych progach pojawia się ktoś, kto odwiedza nas po raz pierwszy – mówią pracownicy biblioteki. – Od początku **2018 roku** naliczyliśmy **5000** wizyt czytelników w różnym wieku, którzy **wypożyczyli ok. 6000 książek**. Niewiele osób wie, że bibliotekarze odwiedzają mieszkańców, którzy z uwagi na podeszły wiek lub chorobę, nie mogą osobiście przyjść na Mozarta 1. Pracownicy zanoszą im więc zamówione książki i odbierają już przeczytane, z wolną poznając też ich gusty i informując o nowościach.

Gościnne kanapy, fotele i taras przyciągają ludzi, którzy na miejscu chcą poczytać prasę – jest tu spory **wyбір gazet, czasopism, kupowanych – podobnie jak i książki – według próśb i sugestii służewiaków.**

– Teraz **zaczynamy gromadzić gry planszowe, bo taką potrzebę zgłosili użytkownicy.** Choć są drogie, urozmaicamy ofertę biblioteki dla osób w różnym wieku; zachęcamy, żeby przyjść i miło się u nas zrelaksować, nawet na świeżym powietrzu. Ludzie pytają również o audiobooki. Przymierzamy się do tego. To inna forma rejestracji wypożyczeń, co stanowi pewną trudność przy niezbyt licznej „załodze” placówki. Ale... damy radę!

„CZEŚĆ, FRANUSI!”

Pomiędzy regałami krążą czytelnicy w różnym wieku. Przychodzą tu po książeczki mamy z maluszkami stawiającymi niepewnie pierwsze kroki i z kilkulatkami. Chóralne powitania i uśmiechy towarzyszą pojawianiu się kolejnych dzieci, na przykład – Franusia, który od razu „pruje” do dobrze już sobie znanej półki po jakąś nowość. Dzieci cieszą się z wielości książek. Starsze – częściej przeglądają komiksy. Oblegane bywają stanowiska komputerowe. Ogromną frajdę dla wielu stanowią liczne zabawki, dostępne w specjalnie urządzonej dla nich, a ostatnio powiększonej przestrzeni.

– I dzieci, i starsze osoby są bardzo zadowolone z wind. Myślałyśmy, że to będzie jakiś problem, ale piąte piętro nie stanowi żadnej bariery w przyjmowaniu zaproszeń na spotkania. Kto na nich bywa? Poza pojedynczymi małymi czytelnikami – jak Franus – przychodzą tu **grupy dzieci, do 50 osób, ze służewskich przedszkoli:** z „Kopernika”, „Służewiaczka” i „Słonecznej Dolinki”.

Tak, można powiedzieć, że **praca z dziećmi to obecnie główny kierunek „bibliotecznej ofensywy” na Służewie.**

– **Z naszych zaproszeń korzystają nie tylko przedszkolaki, ale i dzieci ze wszystkich trzech szkół podstawowych Osiedla,** prowadzonych przez samorząd, także z „Warsowii”; zdarzają się goście ze Stegien i Służewca. Organizujemy im atrakcje, na które potrafi przyjść **po kilka klas jednocześnie, do 120 dzieci na raz!**

Przed wakacjami odbędzie się jeszcze spotkanie z Moniką Oworuszko, autorką „dietetycznych kryminałów” dla klas

od IV do VI, która sprytnie, w atrakcyjnej formie ukrywa wątki związane ze... zdrowym żywieniem.

W całej tej działalności nie do przecenienia jest współpraca ze Spółdzielnią i możliwość z korzystania z wielkiej sali konferencyjnej. Oczywiście, Biblioteka Publiczna płaci honoraria autorom, sporadycznie do dodatkowych atrakcji dorzuci się dana szkoła, ale panuje **zasada: dla dzieci spotkania są zawsze darmowe** – a przychodzić na nie mogą bez problemu, bo z każdego przedszkola, każdej szkoły Służewa jest do nas blisko.

DZIEŃ KOTA I ŻONGLOWANIE WŚRÓD KSIĄŻEK

– Co środę zapraszamy mniejszą grupę dzieci (7-12 lat) ze Świetlicy, prowadzonej przez Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa tuż obok, na piątym piętrze – na zajęcia kulturalno-edukacyjne (nauka czytania, pogadanki, rozmowy o lekturach, zgadywanki, ruchowe zabawy integrujące, zajęcia plastyczne oraz manualne). Po tematy sięgamy często do kalendarza świąt nietypowych. Na przykład, wielkim powodzeniem cieszył się Dzień Kota; hitem było Święto Czekolady (dekorowaliśmy wafle); również „Zdrówko” (zalety witamin, zdrowe żywienie i wyciskanie soku warzywno-owocowego naszą sokowirówką).



– Co czwartek prowadzimy **zajęcia otwarte dla wszystkich dzieci z Osiedla. Obowiązują zapisy** (telefonicznie lub mailowo), ale naturalnie **oferta jest bezpłatna.**

Panie bibliotekarki nazwały te spotkania: „**Podróżami przez bajkową dolinkę**” i są zadowolone. Bo tak: one dbają o mnogość zajęć, konkursów, kalamburów, gier i zabaw – w tym związanych z ruchem. (Wspólne czytanie też jest, ale dzieci chcą różnorodności). A dorośli czytelnicy nie protestują przeciw harcom takiej „zabawowej” piętnastki, czy ilu tam uczestników akurat się zbierze... Jakoś udaje się wszystkim godzić – na przykład, z Dniem Kota...

Od stycznia br., w co drugą sobotę miesiąca Wypożyczalnia zaprasza rodziców z dziećmi w wieku 2-5 lat na zajęcia pn. „**Od Miniludzika do czytelnika**”. Finansuje je Biblioteka Publiczna, a fachowo prowadzi Monika Woźniak (prowadząca też na Służewie klubik dla maluchów). Zapisano na nie do mają szesnaścioro dzieci, ale chętnych zgłasza się coraz więcej, bo to i czytanie, i rozmowa, i granie na pianinie ze śpiewaniem, i zajęcia plastyczne oraz manualne.

Wielką atrakcją stanowią **otwarte, bezpłatne przedstawienia teatralne**. „O Skrzacie, Kasi i Gąsce” oraz „Bajka o leniwym królu” zgromadziły tłumy. Autorzy spektakli, agencja Dur Moll specjalizuje się w interakcjach i w opowieść wplata muzykę, śpiew, a nawet... naukę żonglowania!

Dzięki specjalizacjom w arteterapii, dzięki ogromnej praktyce zarówno w pracy z książkami, jak i w organizowaniu czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, pani Elżbieta, kierownik Wypożyczalni, wraz z panią Jolą, a także panie Sylwia i Ola – utworzyły zgrany *team*, który stale poszerza ofertę.

Za pośrednictwem „Nad Dolinką”, pracownicy Wypożyczalni w maju zapraszają rodziców Służewa do udziału w rozmowach i w ankiecie: JAKIE SĄ OCZEKIWANIA DOROSŁYCH, ZWIĄZANE Z WAKACJAMI? Bo choć Wypożyczalnia nie będzie zamknięta, nie bardzo wiadomo, czy na zajęcia znajdują się chętne dzieci. Czy zatem dla pozostających w mieście uda się zorganizować coś „specjalnego”? Na pewno zaproszenie pozostaje BEZPŁATNE, ale będą obowiązywały zapisy.

NIE TYLKO DLA DZIECI

Ofertę dla dorosłych na razie skrótowo podsumować mogą słowa: poezja i śpiew. W spotkaniach z twórcami, aktorami, ciekawymi ludźmi biorą udział członkowie służewskiego Klubu Seniora działającego przy Spółdzielni, choć nie tylko oni – sala konferencyjna na V piętrze zwykle „pęka w szwach”, a słuchacze często śpiewają razem z występującymi – jak to było przy okazji spotkania ze Stanisławem Górką i wykonywanymi przezeń romansami Wertyńskiego, Hemara, piosenkami Okudźawy i Wysockiego. Długo też nie milkły oklaski po występie poety Ernesta Brylla oraz pieśniarza Marcina Stycznia, którzy pokazali swój znakomity program pt. „Duchy poetów”.

– Niezawodny pracownik Spółdzielni, prowadzący służewski Klub Seniora, p. Mirosław Kłopotowski, to „tajfun” energii i pomysłów. Często razem z nim obmyślamy i współorganizujemy kolejne imprezy – bezpłatne dla uczestników i otwarte dla wszystkich. Spółdzielnia informuje o nich mieszkańców; wieści czerpać też można z plakatów, Internetu lub zapytując o plany przez telefon.

Wśród mieszkańców Służewa i okolic jest wiele osób, które chcą dzielić się z innymi swymi dokonaniem, talentami i pasjami. Pisarze i inni autorzy chętnie przekazują swoje dzieła w prezencie. Na przygotowanym specjalnie dla twórców ze Służewa regaliku stoi na przykład „Blog”, ofiarowany bibliotece przez Jacka Bocheńskiego. Są też książki Małgorzaty Szyszko-Kondej, Andrzeja Zielińskiego, Jerzego Borkowskiego, Mateusza Wyrwicha. Jest, dość „zaczytana”, pozycja Bogdana Krzeczki, przeznaczona dla początkujących kierowników.

W cyklu spotkań „Służew literacki” po sąsiedzku wystąpiła Aleksandra Ziółkowska-Boehm, ofiarowując Wypożyczalni wiele książek swego autorstwa. Nauczyciel z SP Nr 107, Kamil Poraziński – prawnuk Janiny – opowiadał o swych podróżach „uzbrojony” w ciekawe rekwizyty i trofea (skóra lamparta, bumerang).

– W bibliotece prezentujemy także dzieła tutejszych malarzy, którzy gościnnie upiększają wnętrza Wypożyczalni. Mamy nadzieję, że inicjatywa i wsparcie twórców Służewa będą nam towarzyszyły na stałe...

Od początku istnienia placówki, jej książkowe zasoby są stale wzbogacane przez czytelników z Osiedla. Przynoszą oni nowości – już przeczytane książki i gazety, w dobrym stanie, którymi chcą dzielić się z innymi. Pewna mieszkanka niedawno aż trzy razy obracała, przywożąc w wózek swe książkowe prezenty. Zdarza się, że część z nich, np. dublety, pracownicy przekazują do innych mokotowskich bibliotek, część – do szpitala onkologicznego czy do więzienia. Nie marnują się one, a każda pozycja budzi wdzięczność.

– Obecnie, w ślad za zapotrzebowaniem chwili, kupujemy dla Służewa m.in. przewodniki po świecie: przecież rozpoczyna się sezon wakacyjnych wyjazdów i podróży. Zresztą, zawsze można sprawdzać zasobność wszystkich półek naszej Wypożyczalni – katalog jest dostępny w Internecie, udzielamy informacji telefonicznie.



NAPRAWDĘ – RAZEM MOŻEMY WIĘCEJ!

To hasło jest zdecydowanie najważniejsze w całej działalności służewskiej biblioteki. W dokonanej tu – bardzo skrótowym – przeglądzie jej oferty, widać, że wiele inicjatyw rzeczywiście opiera się na wspólnym dialogu z mieszkańcami oraz władzami Spółdzielni, dzięki którym placówka w ogóle powstała. Współpraca ze szkołami i przedszkolami, z twórcami-sąsiadami, z rodzicami najmłodszych czytelników, zaszczepa się na słuchaniu, na dbałości, by odpowiadać na „książkowe” prośby i na wiele kulturalnych i edukacyjnych zapotrzebowań służewiaków, dotyczących ich czasu wolnego.

– Jest jeszcze wiele do zrobienia, wiemy doskonale. Ale razem staramy się o to, żeby na Służewie i w okolicach mówiono: „Warto było czekać na naszą bibliotekę tak wiele lat!”

Elżbieta Mamcarz, kierownik Wypożyczalni Nr 140
red. Ewa Eysymontt

Telefon Wypożyczalni: 22 847 77 31
E-mail: 140@bpmokotow.waw.pl

Notariusz radzi

NOTARIALNE POŚWIADCZENIE DZIEDZICZENIA

– ASPEKTY PRAKTYCZNE



Julia Fersten

Kancelaria Notarialna Julia Fersten – Notariusz
z siedzibą w Warszawie, ul. Mozarta 1, lok.38

Od 2 października 2008 roku istnieją dwie alternatywne drogi stwierdzenia nabycia spadku: sądowe stwierdzenie nabycia spadku oraz notarialne poświadczenie dziedziczenia w formie tzw. aktu poświadczenia dziedziczenia. Wybór sposobu uzyskania dokumentu stwierdzającego nabycie spadku w większości przypadków należy do spadkobierców. Z mojej dotychczasowej praktyki w zakresie notarialnego poświadczania dziedziczenia wynika, że wiedza klientów na temat możliwości i procedury notarialnego poświadczania dziedziczenia staje się coraz większa i coraz częściej wybierają oni wizytę u notariusza, zamiast wszczynania procedury sądowej, jednakże nie wszyscy zdają sobie sprawę z praktycznych aspektów tej instytucji, zwłaszcza w zakresie kręgu osób, które uczestniczą w notarialnym poświadczeniu dziedziczenia oraz konsekwencji podatkowych i związanych z tym procedur.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że notarialne poświadczenie dziedziczenia jest możliwe jedynie na zgodny wniosek wszystkich osób mogących wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi, a także osób, na rzecz których spadkobierca uczynił zapisy windykacyjne, przy ich osobistym udziale, z zastrzeżeniem, że w czynności poświadczania dziedziczenia nie uczestniczą osoby które uprzednio odrzuciły spadek albo zapis windykacyjny. Bardzo często w mojej praktyce spotykam się z sytuacją, kiedy osoba będąca spadkobiercą testamentowym jest zaskoczona informacją, że w notarialnym poświadczeniu dziedziczenia muszą również uczestniczyć pominięci w testamencie spadkobiercy ustawowi, którzy np. przebywają za granicą albo ich miejsce pobytu nie jest znane. W takich sytuacjach jedyną drogą stwierdzenia nabycia praw do spadku jest postępowanie sądowe. Nawet bowiem w sytuacji dziedziczenia testamentowego wymagana jest obecność potencjalnych spadkobierców ustawowych, aby dać im możliwość zakwestionowania testamentu i zgłoszenia w tym zakresie ewentualnych zastrzeżeń.

Należy też pamiętać, że przeprowadzenie procedury notarialnego poświadczania dziedziczenia możliwe jest jedynie w sytuacjach niespornych, kiedy brak jest wątpliwości

co do kręgu spadkobierców, czy to ustawowych, czy to testamentowych. Brak zgody pomiędzy uczestnikami notarialnego poświadczania dziedziczenia co do kręgu osób uprawnionych do dziedziczenia skutkować będzie odmową sporządzenia aktu poświadczania dziedziczenia i koniecznością wszczęcia procedury sądowej.

Sporządzenie aktu poświadczania dziedziczenia uzależnione jest od przedstawienia notariuszowi oryginału testamentu (oczywiście wyłącznie w sytuacji, gdy zmarły taki testament sporządził). Jeżeli spadkodawca pozostawił testament, procedura notarialnego poświadczania dziedziczenia może być przeprowadzona wyłącznie w sytuacji, gdy jest to testament notarialny (sporządzony w formie aktu notarialnego) albo własnoręczny (napisany w całości pismem ręcznym), nie jest natomiast możliwe przeprowadzenie procedury notarialnego poświadczania dziedziczenia jeżeli mamy do czynienia z tzw. testamentami szczególnymi, to jest z testamentem ustnym, testamentem podróznym (czyli sporządzonym na polskim statku morskim lub powietrznym przed dowódcą statku lub jego zastępcą), testamentem wojskowym, a także z testamentami, których autentyczności notariusz nie jest w stanie stwierdzić ponad wszelką wątpliwość. Bardzo często jestem zmuszona zarekomendować klientom drogę sądową w sytuacjach, kiedy spadkodawca sporządził testament własnoręczny, którego treść budzi wątpliwości co do woli spadkodawcy i może podlegać różnym interpretacjom.

Co ważne, notariusz nie może dokonać notarialnego poświadczania dziedziczenia w przypadku, gdy śmierć spadkodawcy nastąpiła przed dniem 1 lipca 1984 roku, to jest przed wejściem w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 1984 roku w sprawie dokumentów stwierdzających tożsamość, w którym uregulowana została m. in. kwestia umieszczania numerów ewidencyjnych (PESEL) w dowodach osobistych (numer ewidencyjny zmarłego jest konieczny przy sporządzaniu notarialnego poświadczania dziedziczenia). W związku z powyższym stwierdzenie nabycia spadku po osobach zmarłych przed dniem 1 lipca 1984 roku może nastąpić jedynie na drodze sądowej.

Nie wszyscy wiedzą, że notarialnego poświadczania dziedziczenia nie można dokonać przez pełnomocnika. Wynika to z faktu, że wszelkie oświadczenia składane przed notariuszem w toku procedury notarialnego poświadczania dziedziczenia są zapewnieniem spadkowym w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego, które musi zostać złożone osobiście (w przypadku osób mających pełną zdolność do czynności prawnych) albo przez przedstawiciela ustawowego (w przypadku osób nie mających pełnej zdolności do czynności prawnych, np. małoletnich).

Jeżeli okaże się, że w stosunku do spadku został już uprzednio sporządzony akt poświadczania dziedziczenia lub zostało wydane postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, notariusz odmówi sporządzenia aktu poświadczania dziedziczenia. Pomimo, że wydaje się to oczywiste,

w mojej praktyce zdarzały się sytuacje, kiedy spadkobiercy próbowali dokonać w mojej kancelarii ponownego notarialnego poświadczenia dziedziczenia sądząc, że do stwierdzenia nabycia każdej z wchodzących w skład spadku nieruchomości niezbędny jest osobny akt poświadczenia dziedziczenia. Jest to oczywiście rozumowanie błędne – akt poświadczenia dziedziczenia jest wyłącznie dowodem na to, kto jest spadkobiercą danej osoby, nie przesądza natomiast jakie rzeczy i prawa majątkowe wchodzi w skład spadku i podlegają dziedziczeniu.

Notariusz odmówi również sporządzenia aktu poświadczenia dziedziczenia w braku jurysdykcji krajowej, czyli w sytuacji, gdy sprawa spadkowa po danej osobie nie podlega prawu polskiemu.

Na notarialne poświadczenie dziedziczenia standardowo składają się następujące czynności:

1. protokół otwarcia i ogłoszenia wszystkich znanych testamentów spadkodawcy (oczywiście tylko i wyłącznie w sytuacji, kiedy spadkodawca sporządził jakiegokolwiek testament),
2. protokół dziedziczenia, w którym notariusz odbiera od uczestników oświadczenia pozwalające na jednoznaczne stwierdzenie kręgu spadkobierców; tutaj należy zaznaczyć, że uczestnicy mają obowiązek ujawnienia wszelkich okoliczności mających znaczenie dla treści protokołu dziedziczenia, jak również podlegają odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń (obejmuje to zarówno oświadczenie nieprawdy, jak i zatajenie prawdy); jeżeli od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swojego powołania do spadku nie minęło 6 miesięcy, w protokole dziedziczenia należy zamieścić oświadczenie spadkobierców o przyjęciu albo odrzuceniu spadku (o ile oświadczenia te nie zostały już przed spadkobierców złożone),
3. sporządzenie aktu poświadczenia dziedziczenia, który, po zarejestrowaniu go w Rejestrze Spadkowym, ma skutki prawomocnego postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku,
4. przyjęcia od spadkobierców oświadczenia o wchodzących w skład spadku nieruchomościach, prawach użytkowania wieczystego oraz spółdzielczych własnościowych prawach, dla których prowadzone są księgi wieczyste lub oświadczenie o ich braku; na podstawie tego oświadczenia jako notariusz jestem zobowiązana wysłać do wszystkich sądów prowadzących wskazane księgi wieczyste zawiadomienia o zmianie właściciela nieruchomości, użytkownika wieczystego lub uprawnionego z tytułu spółdzielczego własnościowego prawa, dla którego prowadzona jest księga wieczysta; zawiadomienie to z kolei stanowi podstawę wpisów w działach III wskazanych ksiąg wieczystych ostrzeżeń o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym; proszę pamiętać, że sąd z urzędu nie ujawni spadkobierców jako właścicieli/użytkowników wieczystych lub uprawnionych, do takiego ujawnienia niezbędne jest złożenie w sądzie stosownego wniosku, sporządzonego na odpowiednim formularzu (o nazwie KW-WPIS), który można pobrać na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości pod adresem <https://bip.ms.gov.pl/pl/formularze/> albo fizycznie w siedzibie właściwego sądu wieczystoksięgowego.

Jednym z najistotniejszych praktycznych aspektów dziedziczenia w mojej ocenie są jego skutki podatkowe. Przede wszystkim chciałabym podkreślić, że obowiązek podatkowy z tytułu podatku od spadku nie powstaje, jak część klientów błędnie uważa, z chwilą śmierci spadkodawcy. Powstaje on **z chwilą przyjęcia spadku** (to jest z chwilą złożenia stosownego oświadczenia w tym przedmiocie przed notariuszem albo przed sądem, a w braku złożenia takiego oświadczenia w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dany spadkobierca dowiedział się o śmierci spadkodawcy – z chwilą upływu powyższego sześciomiesięcznego terminu), natomiast zeznanie podatkowe, sporządzone na formularzu o nazwie SD-3 (6) co do zasady powinno być złożone przez spadkobiercę w terminie miesiąca od powstania obowiązku podatkowego, właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego.

Procedura wygląda nieco inaczej w przypadku osób wymienionych w art. 4a ustawy o podatku od spadków i darowizn, to jest małżonka, zstępnych, wstępnych, pasierba, rodzeństwo, ojczyma i macochę spadkodawcy. Osoby te są zwolnione od podatku jeżeli zgłoszą nabycie poszczególnych rzeczy lub praw majątkowych wchodzących w skład spadku właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego:

- w przypadku, gdy śmierć spadkodawcy nastąpiła po 31 grudnia 2008 roku w terminie **6 miesięcy** od dnia zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia (albo uprawomocnienia się orzeczenia sądu stwierdzającego nabycie spadku),
- w przypadku, gdy śmierć spadkodawcy nastąpiła po 31 grudnia 2006 roku a przed 31 grudnia 2007 roku małżonek, zstępni, wstępni, pasierb, rodzeństwo, ojczym i macocha spadkodawcy są zwolnieni od podatku jeżeli w terminie **1 miesiąca** od dnia zarejestrowania aktu poświadczenia dziedziczenia (albo uprawomocnienia się orzeczenia sądu stwierdzającego nabycie spadku), z zastrzeżeniem, że jeżeli spadkobierca dowiedział się o jakichś składnikach majątku spadkowego po upływie powyższego terminu, może zgłosić nabycie tych składników majątkowych w terminie odpowiednio: **6 miesięcy** (w przypadku, gdy śmierć spadkodawcy nastąpiła po 31 grudnia 2008 roku) albo **1 miesiąca** (w przypadku, gdy śmierć spadkodawcy nastąpiła po 31 grudnia 2006 roku a przed 31 grudnia 2007 roku) od dnia, w którym dowiedział się, że wchodziły one w skład spadku (przy czym w takim wypadku należy urzędowi skarbowemu uprawdopodobnić fakt późniejszego powzięcia informacji o tych składnikach majątkowych); zgłoszenie nabycia następuje poprzez wypełnienie stosownego formularza o nazwie SD-Z2 (6) i złożenie go we właściwym urzędzie skarbowym.

Jeżeli natomiast śmierć spadkodawcy nastąpiła przed dniem 1 stycznia 2007 roku zwolnienie wynikające art. 4a ustawy o podatku od spadków i darowizn nie ma zastosowania i w takim przypadku zastosowanie mają zasady ogólne, to jest zeznanie podatkowe, sporządzone na formularzu o nazwie SD-3 (6) powinno być złożone przez spadkobiercę w terminie miesiąca od powstania obowiązku podatkowego (czyli od chwili przyjęcia spadku), właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego.



Jarmark św. Dominika po raz dziewiętnasty! Największe wydarzenie na Służewie już 27 maja! Bracia dominikanie zapraszają!

W niedzielę, 27 maja, przy klasztorze oo. Dominikanów na Służewie, odbędzie się dziewiętnasty Jarmark Dominikański – wydarzenie kulturalno-familijne, które na stałe wpisało się w kalendarz imprez w Warszawie. W tym roku dodatkowo podczas tego wydarzenia będziemy świętować 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. Z tego powodu bracia dominikanie mają nadzieję gościć dziesiątki tysięcy sympatyków z całej Warszawy. Na uczestników, jak co roku, czeka bogaty program rozrywkowy, przygotowany z myślą o dzieciach i dorosłych. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Raz, Dwa, Trzy.

Wielkie Otwarcie już o 10:30, kiedy wszyscy ruszą równym krokiem by zatańczyć poloneza, a chwilę później na scenę wkroczą bracia nowicjusze, których występ to tradycyjny już, wyczekiwany przez wszystkich element każdego Jarmarku św. Dominika. Niedzielne popołudnie umilą prezentacje artystyczne przygotowane przez Służewski Dom Kultury. Wszystkich, którzy podczas Jarmarku poszukiwać będą dominikańskiego ducha, zapraszamy do przygotowanej przez braci strefy. Nie zabraknie także uwielbianego przez wszystkich TED'a, tym razem w patriotycznej odsłonie. Aby jeszcze lepiej poczuć ducha narodowego, razem z Teatrem Muzycznym „Od Czapy” zaśpiewamy znane polskie pieśni patriotyczne, takie jak: „Piechota, ta szara piechota”, „Rozkwitają pąki białych róż” czy „O mój rozmarynie”.

Wieczorem proponujemy emocjonujący akcent rozrywkowy – finał fanterii i losowanie głównych nagród.

A na zakończenie, o godzinie 20:00, tłumy porwie gwiazda wieczoru – zespół **RAZ DWA TRZY**

Podczas koncertu będziemy mogli posłuchać takich szlagerów jak „Trudno nie wierzyć w nic”, „Zapyta Bóg” i wiele, wiele innych. Tradycją Jarmarku św. Dominika są również nietuzinkowi wystawcy, którzy w tym roku na ponad 130 stoiskach oferować będą różnorodne towary od biżuterii, przez ceramikę, po artykuły spożywcze.

Dla najmłodszych przygotowano morze atrakcji w strefie dla dziecka z dmuchanymi zjeżdżalniami, kulami wodnymi i szczudlarzami. Oprócz tego na gości Jarmarku czekać będą: strefa relaksu z leżakami, kawiarenki, antykwariat, gra rodzinna w ogrodzie, wenta, fanteria i wiele innych atrakcji.

Jarmark odbędzie się na placu przy klasztorze oo. Dominikanów przy Dominikańskiej 2 w Warszawie i potrwa od 10.30 do około 21.30. W tym roku dodatkowo przy organizacji wydarzenia pomaga Miasto Stołeczne Warszawa.

Więcej informacji na stronie:

www.jarmark.sluzew.dominikanie.pl

Zapraszamy!





XIX Jarmark Św. Dominika

27 maja

Ogród przy klasztorze OO. Dominikanów na Służewie

SCENA z programem dla najmłodszych jak i najstarszych,
STREFA DZIECKA , **STREFA DOMINIKAŃSKA**
ŚPIEWANKI PATRIOTYCZNE
z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę



GWIAZDA JARMARKU
Zespół

RAZ DWA TRZY

JAK MOŻESZ NAM POMÓC?

Jeżeli możesz:

PRZYNIEŚ... fanty, książki, albo ubrania na wentę

ZOSTAŃ... wolontariuszem - w grupie siła!

BĄDŹ... sponsorem, rzuć groszem, ufunduj fanty,
nagrody główne, przelew też dobrze wykorzystamy.

www.jarmark.sluzew.dominikanie.pl



Koordynator Jarmarku
Arkadiusz Buczkowski
+48 574 228 068
jarmark.sluzew@gmail.com



SŁUŻEWSKI DOM KULTURY

u nas codziennie coś się dzieje!

Za nami kolejne pracowite miesiące pełne nowych wyzwań, mniejszych i większych osiągnięć oraz ogromnej satysfakcji z bycia miejscem, które regularnie odwiedzacie. Ale zacznijmy od początku.

NASZE SZCZĘŚLIWE DNI

Są czasem takie chwile, kiedy po wielomiesięcznych próbach i systematycznej pracy, jesteśmy doceniani. Mamy wielką przyjemność pochwalić się sukcesem naszej grupy wokalne Służewianki, która zajęła I miejsce w kategorii Zespół wokalny w ramach II Mokotowskich Senioraliów (konkursu wokalnego dla seniorów).

Co więcej? Otrzymanie odznaki „Przyjaciela Fotoreporterów” podczas Gali Konkursu „Fotoreporter Roku 2017” jest dla nas również ogromnym wyróżnieniem. A dokładniej – w ramach naszej działalności w dziedzinie edukacji fotograficznej, nawiązaliśmy twórczą współpracę ze Stowarzyszeniem Fotoreporterów poprzez wspólne działania począwszy od powstania idei zorganizowania niniejszego Konkursu po przygotowanie dwóch uroczystych gal rozdania nagród Fotoreportera Roku w sali widowiskowej SDK.



WAŻNE DLA NAS OSOBY

Jako aktywna instytucja kulturalna staramy się mieszkańcom Służewa umożliwić spotkania ze znanymi i ciekawymi



postaciami. W ostatnim czasie swoją obecnością zaszczyliła nas piosenkarka Natalia Kukulska, która zgodziła się przewodniczyć jury podczas Festiwalu Młodzi Artyści Mokotowa – MAM to!, którego wokalna część była organizowana na deskach sali widowiskowej SDK.



Ogromnie ważnym dla nas wydarzeniem było również zorganizowanie cyklu koncertów z muzyką Zbigniewa Łapńskiego: „Mój Zodiak” oraz „Bajki Wam Niosę”, w czasie których wystąpiły cenione osobowości ze świata muzyki, m.in. Marian Opania, Joanna Jeżewska, Justyna Panfilewicz, Izabela Szafrąska, Jakub Sienkiewicz czy Jan Kondrak. Były to ostatnie koncerty z udziałem tak wspaniałego muzyka i kompozytora. Jesteśmy dumni, że odbyły się one właśnie na scenie Służewskiego Domu Kultury.



SCENA PLENEROWA SDK

Zbliża się okres wielkich imprez plenerowych w SDK. Pragniemy wszystkich Państwa zaprosić na ucztę muzyczną, której nie sposób się oprzeć. Naszymi gośćmi będą: zespół muzyczny LemON – który po zwycięstwie w Must Be The Music okazał się objawieniem na polskim rynku muzycznym, grając muzykę wywodzącą się z wybuchowej mieszanki różnych stylów muzycznych, korzeni etnicznych i wcześniejszych doświadczeń muzyków (19 maja),

- **Gaba Kulka** – uwielbiana przez publiczność polska pianistka, piosenkarka i autorka tekstów. Sama wokalistka nazywa swoją muzykę progresywnym popem (3 czerwca),
- **Kuba Badach** – polski muzyk, kompozytor i wokalista, a także aranżer i producent muzyczny (9 września).

Ponadto, oferując Państwu do dyspozycji nasze przestrzenie wewnątrz jak i z zewnątrz budynków SDK, serdecznie wszystkich Państwa zapraszamy na duże i wyjątkowo ciekawe wydarzenia, które edukują, radują i relaksują.

A są to:

- **Majówka na Służewie**, którą organizujemy wraz ze Spółdzielnią Mieszkaniową Służew Nad Dolinką (26 maja),
- **Dzień Dziecka**, w czasie którego zapraszamy wszystkich na widowisko teatralne „Smerfowisko” (2 czerwca),
- **Matsuri – Piknik z Kulturą Japońską** – to wspaniała okazja do poznania różnych aspektów kultury Japonii, które reprezentowane są na stoiskach i na scenie. Wystąpią dla nas japońscy artyści a także polsko-japońskie grupy promujące kulturę Japonii (16 czerwca),
- **Noc Świętojańska** – pełen atrakcji wieczór z tradycyjnym płeceniem i puszczaniem na wodę wianków. W programie koncert kapeli ludowej, spektakl plenero-

wy „Kwiat Paproci”, wspólne śpiewanie, gra terenowa dla dzieci – szukanie kwiatu paproci. Będziemy też chodzić po linie, kuć żelazo, lepić z gliny, malować bużki i robić bańki mydlane. Wieczór zakończy pokaz ogni. Zapraszamy całe rodziny! (21 czerwca),

- **Dzień uchodźcy** – przybędą do nas reporterzy i foto-reporterzy, którzy byli w różnych częściach świata, doświadczyli i opisali sytuację uchodźców. Zobaczymy na czym polega kryzys i jak możemy współpracować nad jego rozwiązaniem. Dzieci zbudują na warsztatach „dom dla uchodźcy”. Spróbujemy specjalów kuchni z rejonów, z których musieli uciec. Obejrzymy filmy i spektakle, które otworzą nam oczy. Wreszcie dowiemy się, jak można się włączyć, aby pomóc (30 czerwca i 1 lipca),
- **Dziesiąty, jubileuszowy Festiwal Piosenki Artystycznej „Poetycka dolina”**, który jest jedną z najważniejszych inicjatyw kulturalnych Służewskiego Domu Kultury, od zawsze gościł znakomitych artystów, m.in. Ewę Bem, Edytę Geppert, Katarzynę Groniec, Grażynę Łobaszewską, Michała Bajora, Mietka Szcześniaka, Staszka Soykę, Grzegorza Turnaua oraz Zespół Raz Dwa Trzy. Jubileuszową edycję uświetni **koncert Renaty Przemysł z Zespołem** (1 września),
- **Światowy Dzień Pokoju** – czyli Międzynarodowe Obchody przy Dzwonie Pokoju (21 września).

PREMIERY, PREMIERY...

Ponieważ uwielbiamy wyzwania i jesteśmy mistrzami w tworzeniu nowych programów kulturalnych, serdecznie Państwa zapraszamy na cztery premiery, przygotowane przez nasze grupy artystyczne specjalnie dla mieszkańców Służewa.

W swoich nowych odsłonach wystąpią dla Państwa:

1. AFERA – ze spektaklem tańca współczesnego „Wszystkie nieprzespane noce”.
2. OFREUSZ – z musicaliem „Orfeusz i Eurydyka”.
3. DECYBELE – z przedstawieniem wokalnym „Hejt made”.
4. TEATR RAPSODYCZNY – ze spektaklem „Dzika gęś” do tekstów Jerzego Szaniawskiego.

TO JUŻ 100 lat...

Służewski Dom Kultury aktywnie włącza się również w obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W ramach tej ważnej dla nas rocznicy, 11 maja odbędzie się pokaz monodramu „Ja, który nigdy przed nikim nie stawiałem na bacność...”. Rzec o Józefie Piłsudskim. W rolę Marszałka wcieli się Andrzej Precigs, a spektakl reżyseruje Janusz Kukuła z Teatru Polskiego Radia.

Natomiast na jesieni SDK organizuje konkurs „Piosenki niepodległe”.

NASZE CELE NA NAJBLIŻSZY SEZON

Poznajemy nasz DOM i ŚWIAT poprzez FOTOGRAFIĘ...

„Służewski Dom Kultury to prawdziwe MIEJSCE FOTOGRAFII otwarte dla amatorów i profesjonalistów. Prowadzimy warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Uczymy podstaw fotografowania, poznajemy historię i techniki fotograficzne, rozmawiamy o ważnych kadrach, a przede wszystkim rozwijamy pasję poznawania świata poprzez fotografię. Pracujemy także



nad zaawansowanymi projektami artystycznymi, w tym nad edycją zdjęć czy przygotowaniem do publicznego pokazu. To także miejsce, w którym można skorzystać ze studia fotograficznego i ciemni. To miejsce dla każdego, kto lubi robić zdjęcia: od amatora do profesjonalisty, od przedszkola do seniora.” – mówi Joanna Kinowska, kierownik pracowni SDK.



Aby ujrzeć współczesny Mokotów, w zeszłym roku zorganizowaliśmy I edycję **konkursu fotograficznego „Mokotów – teraz!”**, który cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Konkurs uświadomił nam nie tylko to, jak bardzo mieszkańcy są związani ze swoim „domem” ale również jak ciekawie i z nutką czułego humoru patrzą na niego poprzez obiektywy swoich aparatów. W tym roku organizujemy kolejną edycję konkursu, na którą serdecznie wszystkich zapraszamy.

Mając w swoim zespole znanych i cenionych fotografów, postanowiliśmy zaprezentować swoją bogatą ofertę warsztatów fotograficznych organizując **otwarty DZIEŃ FOTOGRAFII**. Uważamy, że fotografia to szczególnie sposób, aby uwrażliwić dzieci na świat, pokazać im, że z aparatem fotograficznym można podróżować a tym samym uczyć się życia w innych społecznościach. Dlatego też w tym dniu zainaugurowaliśmy również warsztaty fotograficzne dla dzieci w wieku 8+, na które zapisało się ponad 40 uczestników. Teraz już wiemy, że takie warsztaty są potrzebne.

EKO LOGIA...

W środku naszego wielkiego, europejskiego miasta stworzyliśmy wyjątkowe miejsce – **GOSPODARSTWO**, w którym dzieci i dorośli mogą doświadczyć typowej dla wsi symbiozy człowieka z przyrodą. Sami sadzimy rośliny, opiekujemy się zwierzętami, obcujemy z naturą.

Nasze GOSPODARSTWO to: **zagroda z kozami, wspólny ogród społeczny i pszczelarium**. We Wspólnym Ogrodzie SDK rozpoczęliśmy już prace wiosenne, chodzimy na spacerory ornitologiczne poznając razem skrzydlatych mieszkańców Doliny Służewieckiej oraz przyglądamy się dzikim roślinom jadalnym, rosnącym w okolicy SDK.



„Teren Doliny Służewieckiej to nasza wspólna przestrzeń. Setki osób chętnie spędza tu słoneczne popołudnia, czytając książki, spacerując, bawiąc się ze swoimi dziećmi, chodząc na randki. Dlatego bardzo nam zależy, aby to miejsce było czyste, piękne i wciąż przyjazne dla nas wszystkich.

Specjalnie w tym celu zapoczątkowaliśmy w Warszawie tzw. **plogging** – wywodzący się ze Szwecji jogging połączony ze sprzątnięciem terenów zielonych. I tego nam właśnie na terenie Doliny Służewieckiej potrzeba.

Dlatego, jak zawsze, serdecznie zapraszamy do SDK i do wspólnego dbania o przestrzeń, w której przebywamy.”

Ewa Willmann

Dyrektor Służewskiego Domu Kultury

SDK / UL. J. S. BACHA 15 / 02-743 WARSZAWA / WWW.SDK.WAW.PL

DOBRY SĄSIAD, TO SĄSIAD NIEOBOJĘTNY!

Na Zebraniach z Mieszkańcami poszczególnych budynków ponownie pojawił się temat opieki nad seniorami i ludźmi wymagającymi zwykłej, sąsiedzkiej, codziennej troski i opieki. Sprawa nie jest nowa i była już kiedyś zgłaszana przy okazji spotkań z Komitetami Domowymi.

Na jednym z tegorocznych zebrań z Mieszkańcami poruszony został ten problem z bardzo tragicznym akcentem – w dwóch lokalach zmarły samotnie zamieszkujące je osoby. Pominę opis szczegółów, wystarczy wspomnieć, że sąsiedzi odkryli ten fakt po jakimś czasie i sprawiło to niemałe utrudnienie w korzystaniu z sąsiadujących z tym lokalem mieszkań. Nie każdy samotnie mieszkający starszy człowiek (choć problem ten dotyczy wszystkich ludzi mieszkających samotnie – nie tylko starszych) może liczyć na stałą opiekę ze strony rodziny. Takie przypadki coraz częściej będą się zdarzały, choćby ze względu na starzenie się społeczeństwa i jedynym sensownym rozwiązaniem jest stała, codzienna **pomoc sąsiedzka**. Przekazanie kluczy sąsiadowi do którego mamy zaufanie i umówienie się z nim, że będziemy na przykład co-

dziennie się kontaktowali (obojętnie czy osobiście, czy telefonicznie) powinno pomóc w rozwiązaniu problemu. Taki sąsiad udzieli szybciej pomocy lub wezwie pogotowie niż córka mieszkająca na drugim krańcu miasta i dzwoniąca co parę dni z pytaniem o samopoczucie, że nie wspomnę o synu zamieszkującym za granicą.

Niestety, Spółdzielnia w takich przypadkach ma ograniczone możliwości pomagania. Każdy samotnie mieszkający człowiek powinien zdać sobie sprawę z tego, że może za słabnąć, może złamać nogę i mieć problem z dotarciem do drzwi lub telefonu. Dlatego powinniśmy rozejrzeć się wokół i nie wahajmy się zaproponować takiej pomocy lub o nią poprosić.

A przy okazji jest też pole do popisu dla Komitetów Domowych. Naprawdę będzie mile widziane jak do samotnie zamieszkującej osoby ktoś zapuka i zaofiaruje swoją pomoc. Ot, taki zwykły, ludzki odruch z którym coraz rzadziej się spotykamy.

Tezet

Kiedy myślę o 11 Listopada

Sto lat temu Polska odzyskała niepodległość. W tym roku ukaże się mnóstwo publikacji opisujących tę bezsprzecznie ważną rocznicę, więc nie ma chyba sensu po raz tysięczny powielać podręcznikowych wiadomości. Bardziej interesujące są powody które doprowadziły do tego, że w 1918 roku przyszło nam się cieszyć z rozbrajania okupantów, od nowa tworzyć państwowość zlepiając ją z trzech zaborów, walczyć o nowe granice i utrzymanie tej świeżo wywalczonej niepodległości. Może warto przypomnieć dlaczego MUSIMY cieszyć się tym dniem?

Kiedy myślę o 11 Listopada mam wrażenie, że nie sposób pominąć przyczyn które doprowadziły do tego, że musieliśmy walczyć za „naszą i waszą”, a słowo WOLNOŚĆ milionom ludzi na świecie kojarzy się dzisiaj z Polską i Polakami.

Trzysta jeden lat minęło, od dnia 1 lutego 1717 roku, kiedy to żołnierze rosyjscy otoczyli Zamek Królewski w którym obradował Sejm Rzeczypospolitej. Sejm obradował jedynie kilka godzin i przeszedł do historii pod nazwą „niemego”. Sejm ten przyjął tak zwane gwarancje praw ze strony cara Piotra I zwanego Wielkim, przez co Polska stawała się faktycznie protektoratem Rosji, nie tracąc (na razie) niepodległości. Tracąc za to suwerenność.

Był to jeden z najważniejszych, a jednocześnie najczarniejszych dni w historii naszego kraju. Wprawdzie przed rokiem 1717 silne były wpływy rosyjskie, ale chyba właśnie w tym dniu zaczął się prawdziwy upadek Rzeczypospolitej, a jego konsekwencje przetrwały aż 200 lat – do odzyskania niepodległości w 1918 roku.

A potem zadziałała zasada równi pochyłej. O naszych najważniejszych sprawach decydowano w Petersburgu lub w Moskwie, a carski ambasador w Warszawie stawał się wielkorządcą zamiast dyplomatą. Najlepiej oddaje to (funkcjonujące w Rosji niestety do dzisiaj) powiedzonko: „Kurica nie ptica – Polska nie zagranica”.

Później Polska już tylko na parę lat odzyskała suwerenność – za panowania Stanisława Augusta.

W następnych dziesięcioleciach Europa przeżywała przełomowe chwile: Austria straciła Śląsk na rzecz rosnących w siłę Prus, Francja wyzbyła się Kanady, w Rosji czekano na zejście carycy Elżbiety i podkopywano jej działania. A w Polsce – tradycyjnie: angażowaliśmy się w osłabiające nas żarte walki partyjne, sprytnie podsycane przez mocarstwa ościenne. W konsekwencji kraj zaczął coraz częściej wikać się w zawiązywanie różnych konfederacji, stronnictw i koterii, wspieranych i finansowanych przez ościenne mocarstwa. W rezultacie doprowadziło to w 1764 roku do sejmiku konwokacyjnego, na którym wprawdzie m.in. umożliwiono zwiększenie podatków na armię, ale Prusy i Rosja (pod groźbą użycia bagnatów i armat) narzuciły nam króla popieranego przez carycę Katarzynę II. W kraju wybuchła wojna domowa, a Rzeczpospolita była jedynym krajem, który nie był w stanie odeprzeć żadnego konfliktu zbrojnego z innym państwem, ponieważ była całkowicie bezbronna i nie mogła bronić swoich własnych interesów.

Niewielu lat trzeba było, aby doczekać do 1772 roku, czyli do pierwszego rozbioru, który wprawdzie nie przesądzał o likwidacji państwa polskiego, jednak bez przeprowadzenia zasadniczych reform wewnętrznych, wzmocnienia armii i zmiany ustroju Rzeczpospolita nie zdołała przeciwstawić się potężnym sąsiadom przed ich dążeniami do całkowitego wymazania Polski z mapy Europy.

Dwadzieścia jeden lat pozwolono nam jeszcze cieszyć się okrojona wolnością. W roku 1793 nastąpił drugi rozbiór, którego dokonały Rosja i Prusy, powołując się na rzekome rewolucyjne zagrożenie ze strony Rzeczypospolitej, choć bezpośrednią przyczyną rozbioru stała się próba uniezależnienia się Polski od Rosji, którą



podjęto w czasie Sejmu czteroletniego, jak również rosyjsko-pruskie zbliżenie wywołane rewolucją na terenie Francji. Konstytucja 3 Maja, podobnie jak cały Sejm Czteroletni, zwany Wielkim ze względu na doniosłość swoich uchwał, był ostatnią próbą ratowania Rzeczypospolitej drogą reform politycznych. Później już była tylko walka zbrojna o wolność i pierwsze polskie powstanie zwane Insurekcją Kościuszkowską. Była to ostatnia próba ratowania wolności i niepodległości Polski.

Potem Rosja realizowała konsekwentnie testament cara Piotra I głoszący, że „Polska stanowi pomost do Europy”. Prusy i Austria oraz inne państwa niemieckie widziały również korzyści z likwidacji państwa polskiego, a także ze stworzenia granicy z Rosją. Stąd rozbiór trzeci w roku 1795.

Im bliżej rocznicy, tym więcej będzie ukazywało się artykułów o Piłsudskim, Paderewskim, Dmowskim. Ukażą się też bardziej lub mniej uczone analizy... I dobrze, bo to święto na to zasługuje.

Ale ja, kiedy myślę o odzyskaniu niepodległości, myślę również o tych wszystkich okolicznościach o których wspominałem powyżej. Gdyby nie było Sejmu Niemego i wszystkich uwarunkowań które do niego doprowadziły, nie moglibyśmy świętować 11 Listopada, po 123 latach niebytu na mapie Europy. Data ta z niczym by dzisiaj się nam nie kojarzyła, Wybicki nie napisałby Mazurka – granice nie tylko Polski – wyglądałyby dziś inaczej, setki tysięcy osób nie straciło by życia w czasie powstań, w kazamatach, na szubienicach i na zsyłkach, a my sami bylibyśmy dzisiaj innymi ludźmi.

I o tym wszystkim też trzeba pamiętać, uroczyste świętując setną rocznicę Odzyskania Niepodległości.

A także starać się aby już nigdy więcej nie powtórzyła się podobna tragedia i abyśmy nie musieli nigdy ustanawiać podobnego święta. A później radośnie go obchodzić.



FOT. 1



FOT. 12



FOT. 2

Klub Seniora „Służewiak” Bogata oferta zajęć cyklicznych

Oferta zajęć dla Seniorów:

GIMNASTYKA WIECZORKI TANECZNE
KOŁO FOTOGRAFICZNE „KADR 50+” JOGA
PILATES KARCJANE PONIEDZIAŁKI
SIATKÓWKA-POSIADÓWKA BRYDŻ
PING-PONG CHI-KUNG
WARSZTATY PLASTYCZNE „OGRÓD MOZARTA”

Klub Seniora „Służewiak” w nowej siedzibie na ul. Mozarta 1 oferuje bogatą paletę zajęć stałych i wydarzeń towarzyszących, takich jak: koncerty, wystawy, wykłady, spotkania, itp.

W okresie letnim, zachęcamy wszystkich miłośników przyrody na wspólne wycieczki po dolince z ornitologami i dendrologami, jak również wszystkie osoby kochające rośliny do wspólnego tworzenia wyjątkowego „Ogrodu Mozarta” na tarasie przy Klubie Seniora „Służewiak”.

SENIORZE PRZYJDŹ – ZOBACZ – ZOSTAŃ Z NAMI!

W razie pytań prosimy o kontakt
z Mirosławem Kłopotowskim – specjalistą ds. społeczno-kulturalnych
email: m.klotowski@smsndpl, telefon kom. : 519 828 537



FOT. 3



FOT. 4



FOT. 5



FOT. 11



FOT. 10

Dzieje się w „Służewiaku” Klub Seniora nie zwalnia tempa!

Wydarzenia klubowe kwiecień-maj 2018:

* (FOT. 1) Zwiedzanie wystawy „Inny Transatlantyk” w Muzeum Sztuki Nowoczesnej

* (FOT. 2) I Amatorski Turniej Tenisa Stołowego dla Seniorów

* (FOT. 3) Wycieczka autokarowa „Warszawa w świątecznych światłkach”

* (FOT. 4) Inauguracja Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości, Koncert pt. „Duchy Poetów” w wykonaniu: Marcina Stycznia i Ernesta Brylla.

* (FOT. 5) Wystawa Obrazów Lucyny Kwiatkowskiej pt. „Jedwab i nie tylko”

* (FOT. 6) Koncert Kameralny Moniki Kowalczyk z okazji Dnia Kobiet

* (FOT. 7) Warsztaty Plastyczne z Olą, pt. „Palmy Wielkanocne”

* (FOT. 8) „Bo z dziewczynami...” czyli, wspólne śpiewanie w ramach „Miesiąca Kobiet”

* (FOT. 9) Spotkanie Podróżnicze pt. „Austria śladami Mozarta”

* (FOT. 10) Spotkanie Wielkanocne w Klubie Seniora „Służewiak”

* (FOT. 11) Koncert słowno-muzyczny „Architektura wiary Karola Woityły...”

* (FOT. 12) Wiosenny spacer z ornitologiem po Dolince Służewieckiej

Więcej informacji o wydarzeniach towarzyszących
na www.smsnd.pl
oraz w Klubie Seniora „Służewiak”
na ul. Mozarta 1 (V piętro)



FOT. 9



FOT. 8



FOT. 6



FOT. 7



Bezpieczny Służew

BĄDŹMY CZUJNI!

Przestępcy ciągle wymyślają nowe lub modyfikują stare sposoby wyłudzenia pieniędzy.

Piękna pogoda, wychodzimy na długie spacery, wyjeżdżamy na działki, ale pamiętajmy o zabezpieczeniu naszych mieszkań – przede wszystkim o zabezpieczeniu okien, szczególnie w mieszkaniach na najniższych kondygnacjach.

Poniżej informacja od jednej z mieszkanki:

„We wtorek, 17.04. ok. godz. 11-13 przy ul. Noskowskiego 16 (parter) miało miejsce włamanie do mieszkania przez balkon – okno było rozszczerzone. Złodziej prawdopodobnie szukał gotówki, biżuterii... na szczęście został spłoszony i nic nie zdołał ukraść.”

POMYSŁOWOŚĆ PRZESTĘPCÓW NIE MA GRANIC!

UWAGA! Po domach chodzą dwie osoby i proponują sprzedaż perfum: „Może pani nie kupić, ale co pani szkodzi sprawdzić woń, zapach...” Po powąchaniu osoba zasypia, a oni plądrują dom. To nowa metoda złodziei!!!
OSTRZEŻ SĄSIADÓW!

A NA TO ŁATWO JEST DAĆ SIĘ ZŁAPAĆ!

Przychodzi do nas SMS o treści: „Witam. Na wstępie przepraszam za kłopot ale podczas rejestracji w serwisie internetowym przez moją nieuwagę moje dziecko wpisało zły numer telefonu i SMS dotyczący rejestracji zamiast do nas został wysłany na Pana/Pani numer. Jeśli dotarł lub dopiero dojdzie to czy jest możliwość odesłania mi treści SMS-a pod mój numer? Jeżeli nie sprawi to kłopotu będę bardzo wdzięczna za pomoc, z góry dziękuję”.

Łatwo sobie wyobrazić, że wiele osób w dobrej wierze odpowie na takiego SMS-a. A po paru minutach przychodzi np.

następne wiadomości z pinami do płatnych serwisów (wpisz ten numer, aby aktywować usługę). Niestety, wiele dzieci i starszych osób na to się wciąż nabiera!



W budynkach Spółdzielni nadal zdarzają się dewastacje. Uważajmy na to kogo wpuszczamy do budynków.

METODA NA PRACOWNIKA MOPS-U

Oszuści odwiedzają seniorów, podając się za pracowników socjalnych. Pretekstem do wizyty jest konieczność sprawdzenia, czy oszczędności przechowywane są w bezpieczny sposób. Proszą o pokazanie, gdzie ofiara trzyma pieniądze i udzielają wskazówek, jak uchronić się przed złodziejami. Podczas rozmowy proszą o herbatę lub kawę, a gdy ofiara wyjdzie do kuchni, kradną pieniądze. Policja odnotowała też przypadki zaczepiania starszych ludzi pod aptekami. Oszuści podają się za pracowników MOPS-u i informują, że mogą sprawdzić warunki mieszkaniowe, bo istnieje możliwość ubiegania się o dofinansowanie z ośrodka. Potencjalne ofiary zapraszają obcych do domu, by pokazać im jak mieszkają.



Czy warto ryzykować życie i zdrowie...? Przestrzeganie zasad ruchu drogowego, to także troska o nasze bezpieczeństwo

METODA NA LETNIKA

Ten typ oszustwa jest zbliżony do metody na „właściciela mieszkania”. W tym jednak przypadku oszust zamieszcza ogłoszenie w internecie o wynajmie kwater na wakacje lub ferie zimowe. Z zainteresowanymi uzgadnia termin rezerwacji i prosi o przesłanie zaliczki na wskazany numer konta.

METODA NA ABONAMENT RTV

W tym przypadku oszuści podszywają się pod firmę zajmującą się obsługą wiarygodności i wysyłają podrobione pisma informujące o zaległości powstałej z tytułu niepłacenia składek abonamentu RTV. Treść pisma wskazuje, że jest to ostateczne wezwanie do zapłaty. W korespondencji zamieszczony jest numer konta bankowego, na które należy wpłacić zaległą sumę (oczywiście numer należy do złodzieja). W przeciwnym wypadku informacje o zadłużeniu trafiają do rejestrów dłużników, a osoby zapisane w takim rejestrze będą miały zamkniętą w przyszłości drogę do kredytów czy usług telekomunikacyjnych. Osoby, które przelały tam środki, wpłaciły w rzeczywistości pieniądze na konto oszustów.



Kradzież rowerów z rowerowni przy ul. Puławskiej 255

Powyższe kompendium nie wyczerpuje na pewno wszystkich metod złodziei, ale pokazuje najpopularniejsze mechanizmy wyłudzenia oszczędności. Warto być ostrożnym, bo przecież chodzi o nasze pieniądze!

KIEDY PRZYJDZIE NAM ZAPŁACIĆ PRAWDZIWY RACHUNEK?

Od lat, przy różnych okazjach, rozmawiając z mieszkańcami naszego Osiedla, słyszę uwagi na temat podwyżek opłat za użytkowanie lokali mieszkalnych. I nie da się zaprzeczyć – opłaty rosną, rosną i rosnąć będą.

Pomyślałem sobie, że dobrze byłoby gdybyśmy wyjaśnili sobie dlaczego tak się dzieje.

Z CZEGO SKŁADAJĄ SIĘ NASZE OPŁATY?

Użytkownik lokalu nie zastanawia się nad tym co składa się na to, co popularnie nazywamy „czynszem”. Płacić trzeba, więc jak jest okazja ponarzeć w windzie, na spacerze z psem i kolejkach na pocztę lub w sklepie, to ponarzeć trzeba.

A więc na początek parę słów wyjaśnienia. Nie będę tu różnicował ponoszenia kosztów ze względu na posiadane prawo do lokalu. Wystarczy, że rozróżnimy części opłat ponoszonych na zależne i niezależne od Spółdzielni.

Na zależne składają się opłaty za: **bieżącą eksploatację, konserwacje** (w tym także utrzymanie w należytym stanie domofonów i opłacenie ochrony w tych budynkach, w których większość mieszkańców sobie jej życzy) a także **fundusz remontowy** oraz **fundusz społeczno-kulturalny**.

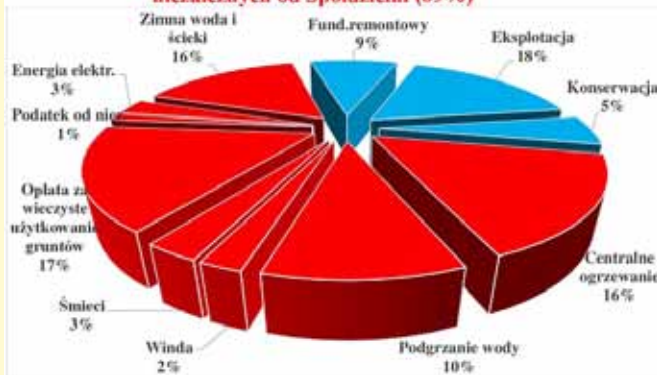
Drugą część, czyli opłaty niezależne, stanowią tzw. **media** (c.o., podgrzanie wody, serwis wind, wywóz śmieci, woda i energia elektryczna użyta na cele ogólne) oraz **opłaty za grunty, zaliczki za zużywaną indywidualnie wodę i podatki od nieruchomości**.

SKORO TO TAKIE PROSTE,

TO SKĄD SIĘ BIERZE NARZEKANIE NA PODWYŻKI?

Niezbyt zagłębiając się w szczegóły: przyzwyczailiśmy się używać nazwy „czynsz” na określenie wnoszonych opłat, nie różnicując czy chodzi o opłaty czynszowe wnoszone na rzecz Spółdzielni, czy o opłaty za media.

Struktura opłat za lokal zależnych od Spółdzielni (31%) i niezależnych od Spółdzielni (69%)



Nie zmienimy tych przyzwyczajzeń, ale warto pamiętać, że używając słowa „czynsz” mówimy o opłatach zależnych tylko w 1/3 od Spółdzielni. Na resztę Spółdzielnia nie ma wpływu.

I na tym można by zakończyć ten artykuł, gdyby nie bardzo ważny składnik naszych miesięcznych opłat, czyli:

FUNDUSZ REMONTOWY

Trzeba mu poświęcić więcej miejsca. Przeważnie uważamy, że skoro płacimy, to mamy prawo wymagać by remonty były przeprowadzane i kropka. Ale większość z nas nie wie, że te stawki które płacimy na fundusz remontowy są niewystarczające i wielokrotnie niższe od potrzeb.

Fundusz remontowy jest tworzony i rozliczany dla każdego budynku. W trakcie wszystkich zebrań z mieszkańcami i ich przedstawicielami, Zarząd przedstawia szczegółowe zestawienia kosztów i dochodów utrzymania każdej nieruchomości. I wynika z tego, że DO KAŻDEGO BUDYNKU TRZEBA DOPŁACAĆ!



Skąd więc się biorą pieniądze na bieżące remonty i utrzymanie naszego Osiedla w takim stanie, że przyjeżdżają do nas zagraniczne delegacje, aby podpatrywać i uczyć się na naszym przykładzie zarządzania osiedlami, a przede wszystkim **zapoznać się z prowadzoną przez Spółdzielnię działalnością inwestycyjną** (pisaaliśmy o tym w poprzednich numerach „Nad Dolinką”)?

Każdy nowy budynek to wpływ od kilkunastu do kilkudziesięciu milionów złotych i stałe dochody z zarządzania inwestycją oraz wynajmu lokali użytkowych. Bez tych wpływów na Osiedlu zacznie się powolna i stała degeneracja jego zasobów!!!

Osobom, które mieszkają tu dłużej, nie trzeba przypominać jak wyglądały hole wejściowe, korytarze i klatki schodowe, w jakim stanie były ciągi pieszo-jezdne i zieleń. Tym, którzy tego nie pamiętają, lub nie chcą pamiętać, przypominamy, że niekiedy wstyd było zaprosić znajomych. A wszystko to dlatego, że wciąż był odczuwalny brak pieniędzy. Dopiero sprzedaż „Landu” i działalność deweloperska sprawiły, że Osiedle wygląda tak, jak wygląda, a plany związane z jego rozwojem są obiecujące.

Jest taki powiedzenie: kto się nie rozwija, ten się zwija. Czy rzeczywiście tego chcemy? Zdecydowana większość mieszkańców na pewno nie, ale:

DLA NIEKÓTÓRYCH IM GORZEJ, TYM LEPIEJ

Może nie wszyscy wiedzą, ale na naszym Osiedlu od wielu lat kilkoro członków za wszelką cenę chce przeszkodzić powstawaniu nowych projektów i inicjatyw. Ostatnio jedna pani, składając protest przeciwko budowie „Sonaty nad Dolinką” zablokowała na pewien czas rozpoczęcie jej budowy. Jak to odczujemy? Nie będzie ponad dwudziestomilionowych wpływów, nie zobaczymy dochodów z wynajem powierzchni dla planowanej w tym budynku osiedlowej przychodni zdrowia, przejdą nam koło nosa spodziewane pieniądze (ponad 900 tys. rocznie) z tytułu administrowania tą nieruchomością, itd., itp.

Żeby było jeszcze mniej śmiesznie, poinformuję Szanownych Czytelników, iż są też osoby które wciąż składają nierealne wnioski o wznowienie postępowania w sprawie decyzji na pozwolenie na budowę istniejących obiektów, w tym budynku przy ul. Mozarta 1 i przedszkola przy ul. Batuty 7B, czyli – opisując bardziej zrozumiale – o rozbiórkę tych budynków.

Jeśli nie będzie środków z inwestycji, to czeka nas powrót do sypiących się domów lub czekają nas drastyczne podwyżki opłat na fundusz remontowy, niezbędne do utrzymania status quo obecnej substancji mieszkaniowej. Czy na to pozwolimy? Czy tego naprawdę chcemy?

Tezet

O czym kierowcy wiedzieć powinni

PARKOWANIE PRZODEM DO BUDYNKU, CZYLI KULTURA NA OSIEDLU

Przy wielu budynkach umieszczone są tabliczki „**Parkowanie samochodów przodem do budynku**”. I co z tego wynika?

Jak widać na załączonej fotografii, niektórzy myślą, że skoro jest taki „przepis”, to znaczy, że można go obejść. **Ale nie jest to kwestia przepisów, lecz kultury kierowców.**

Podobnie, jak nie wypada dmuchać dymem z papierosa komuś w twarz, tak samo nie wypada ustawiać samochodu tyłem do okien i zmuszać mieszkańców takiego domu do oddychania spalinami naszego auta. Zwłaszcza tych położonych na parterze. Jeden z czytelników opisywał, że każdego ranka pokój w jego mieszkaniu wypełniony jest spalinami do tego stopnia, iż jego małe dziecko dostaje ataku kaszlu. W rezultacie ten pan nawet w czasie upałów musi zamykać okno. Także warto pamiętać, że osób zapadających na choroby górnych dróg oddechowych, np. na astmę, co roku przybywa. Wystarczająco także trujące jest coraz bardziej pogarszające się powietrze!

Wprawdzie takiej tabliczki znakiem nazwać nie można, bo nie istnieje w przepisach, a tym bardziej w Ustawie Prawo o Ruchu Drogowym, to re-

asumując można stwierdzić, że te tabliczki są dla ludzi kulturalnych, którzy nie myślą tylko i wyłącznie o sobie, a jeżeli z kulturą u kogoś jest na bakier, to i tak delikwent zaparkuje jak popadnie.

Tabliczek tych nie traktujemy więc jako surowego nakazu czy zakazu, ale raczej jako prośbę mieszkańców do kierowców.

Warto też mieć na uwadze, że w przypadku uporczywego lekceważenia takiego zakazu możemy spotkać się z różnymi działaniami odwetowymi ze strony mieszkańców budynku. Sam widziałem, jak pewna starsza pani zrzuciła na dach samochodu zaparkowanego tyłem zawartość wiadra ze śmieciami. Na szybie i karoserii auta znalazły się m.in. oberki, skrawki mięsa i inne kuchenne odpady. Nie pochwalam tego rodzaju czynów, ale z możliwością takich zachowań zdesperowanych mieszkańców trzeba się liczyć. Należy też pamiętać, że sprawcy zanieczyszczenia lub uszkodzenia samochodu raczej nie da się wykryć. Warto i to mieć na uwadze.



Szerokiej drogi! Red.

(na podstawie artykułu autorstwa Jerzego Bitnera)

A NA PIĄTYM PIĘTRZE DZIEJĄ SIĘ CIEKAWY RZECZY...

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO ZAPOZNANIA SIĘ Z WYBRANYMI WYDARZENIAMI, KTÓRE ZORGANIZOWAŁA SPÓŁDZIELNIA NA V PIĘTRZE, PRZY UL. MOZARTA 1

Koncert kameralny na Dzień Kobiet

Cóż to był za romantyczny i melancholijny wieczór. Z okazji Dnia Kobiet w Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką” licznie zagościły panie (nie rzadko w towarzystwie panów), by wspólnie spędzić ten wyjątkowy czas.



Panowie w pełnej gotowości z kwiatami i życzeniami

Na przywitanie do rąk naszych wspaniałych kobiet, powędrowały goździki, bo czym byłby ten dzień bez kwiecistego akcentu.



Monika Kowalczyk na scenie

Innym prezentem były piękne dźwięki, melodie i słowa w ramach głównej atrakcji, tzn. Koncertu Kameralnego Moniki Kowalczyk, młodej i uzdolnionej wokalistki z Lublina.

Utwory jakie mogliśmy usłyszeć pochodzą z debiutanckiego albumu pt. „Piosenki”. Krążek został wydany własnym sumptem, z pomocą znajomych i rodziny. Od trzech lat Monika tworzy autorskie kompozycje i pisze do nich teksty. Jej repertuar to właśnie piosenka autorska, tyle że w bogatszej aranżacji.

Inauguracja Obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości



Ernest Bryll na scenie

Wspaniałe spotkanie z poezją i muzyką. Tak krótko można podsumować koncert „Duchy Poetów” w wykonaniu Ernesta Brylla, Marcina Styczenia i Tomasa Pfeiffera. Pełna sala widzów, była odzwierciedleniem dużego zainteresowania twórczością zaproszonych artystów. Wydarzenie było swoistego rodzaju inauguracją Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości. Koncert zorganizowała Biblioteka Publiczna im. Z. Łazarskiego w Dzielnicy Mokotów wraz z Spółdzielnią Mieszkaniową „Służew nad Dolinką”.



Rozmowy kulturalowe



Wspaniała, kobieca publiczność



*Tuż po inauguracji obchodów
Marcin Styczeń i Ernest Bryll*



Wystawa obrazów pt. „Jedwab i nie tylko...”

Świat lekki, delikatny, niemalże ulotny, okraszony feerią barw prezentujących bardziej, bądź mniej określone światy. Wyobrażenia autorki będąca odbiciem w jej pracach na tytułowym „Jedwabiu i nie tylko...”, wydaje się być nieskończonym oceanem pomysłów, które mogliśmy podziwiać podczas wernisażu w dniu 24 lutego 2018 roku.



Lucyna Kwiatkowska – autorka obrazów

Lucyna Kwiatkowska, bo to o jej twórczości mowa, jest mieszkanką naszego Osiedla i od 17 lat kształtuje swoje artystyczne alter ego. W sobotnie popołudnie do siedziby Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”, przybyło wielu mieszkańców Służewa, zaproszonych gości i miłośników sztuki z różnych zakątków Warszawy. Tuziny kwiatów i drobnych upominków odzwierciedlały sympatię i podziw dla twórczości Pani Lucyny.



Ekspozycja prac na jedwabiu

To był niezwykle wieczór... Wystawa była udostępniona zainteresowanym przez tydzień w tzw. „Galerii Sztuki V Piętro”, w części kulturalnej inwestycji przy ul. Mozarta 1. Organizatorami wystawy byli: Lucyna Kwiatkowska, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką” oraz Klub Seniora „Służewiak”.

Spotkanie Wielkanocne w Klubie Seniora „Służewiak”

Piękna tradycja wielkanocnych spotkań w Klubie Seniora „Służewiak” jest wciąż kultywowana. Seniorzy z naszego Osiedla spotkali się przy świątecznym stole 22 marca 2018 roku. Była to okazja do wspólnie spędzonego czasu, w cudownej atmosferze.



Nasz klub, w ten wyjątkowy czas odwiedzili dominikanie: proboszcz parafii o. Krzysztof Michałowski i o. Stanisław Gomółka. Tradycyjne podzielenie się jajkiem i życzenia były znakiem wzajemnej sympatii i pokoju, który dojrzewa w nas na myśl o zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Młodzieńcza poezja Karola Wojtyły (koncert)

Za nami słowno-muzyczny koncert (04.04.2018) pt. „Architektura wiary Karola Wojtyły, nim zapukał do bram seminarium”. W kilka dni po trzynastej rocznicy śmierci św. Jana Pawła II, wspominaliśmy naszego wybitnego Polka za sprawą jego młodzieńczej poezji.



Interpretacji tekstów podjął się aktor

Teatru Rampa Maciej Gąsiorek zaś za akompaniament odpowiadał Paweł Listwon.

Brazylijskie klimaty na Służewie

Za nami koncert muzyki brazylijskiej w wykonaniu zespołu Ponte Aerya w skład którego wchodzi dwóch muzyków z naszego Osiedla: Sergio (wokal, gitara) oraz Tadeusz (gitara). Skład dopełniają: Irek (perkusja), Daniel (saxofon, flet) i Pedro (bas). Okazało się, że mieszkańcy Służewa uwielbiają brazylijskie klimaty o czym świadczyła licznie zgromadzona na koncercie publiczność 25 kwietnia 2018 r.



Ponte Aérya, [wym. ponczy aerja] to „most powietrzny”, który łączy odbiorców z tym, co najbardziej pociągające w muzyce brazylijskiej. Z pewnością zespół wraz z publicznością zbudowali wspólny most porozumienia, który kołysał się w rytm gatunków muzycznych składających się na brazylijską mozaikę. Organizatorem koncertu byli: SM „Służew nad Dolinką” oraz Biblioteka Publiczna im. Z. Łazarzkiego Dzielnicy Mokotów.



KONKURS FOTOGRAFICZNO-PLASTYCZNY CZAS, CZYLI CHWILE UŁOTNE

Nagrody rzeczowe dla zwycięzców
w tym nagrody główne: dobrej klasy zegarki.

★ Trzy kategorie wiekowe:

I - dzieci (do 12 lat) II - dzieci i młodzież (12-18 lat) III - dorośli (powyżej 18 lat)

★ Termin nadsyłania prac: 18 maj 2018 (do godz. 15:00)

★ Regulamin konkursu na: www.smsnd.pl i www.sdk.waw.pl

Zapraszamy do udziału w konkursie. Zdjęcia i prace plastyczne – np. rzeźby, powinny nawiązywać do mijającego czasu i chwil które są bardzo ulotne. Sztuka pozwala nam te chwile zatrzymać w miejscu i przekazywać kolejnym pokoleniom.

Ważne, by ukazać istotę wyjątkowych chwil, które dotyczą naszego życia i najbliższego otoczenia.

Wszelkie szczegóły dotyczące konkursu znajdują się w regulaminie do którego jest dołączony załącznik w formie karty zgłoszeniowej.

SND

ŚLĄŻEW NAD DOLINKĄ
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA



- Klub Miłośników -
ZEGARÓW I ZEGARKÓW

ŚLĄŻEWSKI
DOM
KULTURY 



SPORTOWY SŁUŻEW

Dobre wejście drużyn O.K.S. „SŁUŻEW” w nowy 2018 rok. Drużyna O.K.S-1 grając w jednej z najsilniejszych lig halowych w Warszawie, zajęła 4 miejsce. W styczniu na rozegrane 4 mecze, tylko 1 mecz zremisowała ze spadkowiczem z ekstraklasy, w której to drużynie grają Brazylijczycy, którzy jak wiadomo potrafią grać w piłkę nożną, pozostałe mecze wygrała. I ten sukces został osiągnięty przez drużynę która gra dopiero drugi sezon w 1 lidze.



Trener Dima z drużyną „Bierioza” z Białorusi

Indywidualnie zawodnicy również pokazali się z jak najlepszej strony. Najlepszym bramkarzem w lidze został nasz zawodnik, Paweł Rosiński. Ayhan Emiroglu uplasował się w bardzo ścisłej czołówce klasyfikacji na króla strzelców. Arkadiusz Sękowski i Łukasz Tomaszewski znaleźli się wśród najlepszych asystentów ligi, tzn. bezpośrednio po ich podaniu inny zawodnik zdobywał bramkę. W czołówce na króla strzelców są jeszcze napastnicy Daniel Pyza i Radek Tretiak, oraz obrońca Łukasz Tomaszewski. Ale cała drużyna zasługuje na duże uznanie, mimo iż jest jedną z najmłodszych i wiekowo, i stażem piłkarskim w tej lidze – bardzo dzielnie walczy o pierwszy historyczny awans do ekstraklasy.



Mecz OKS z „Bielkardem” z Grodna

Również młodszy piłkarze, idąc w ślady swoich starszych kolegów, także odnoszą sukcesy. 11 lutego, grając na stadionie „Warszawianki” przy ul. Merliniego w Zimowym Turnieju Piłkarskim, rocznik 2006/07 zajął trzecie miejsce wśród drużyn które grają w ligach pod patronatem PZPN. Mimo iż rywale są mocni, nie odpuszczają i grają do końca, strzelając bramkę dosłownie na sekundę przed gwizdkiem kończą-

cym spotkanie. Krótko mówiąc, mają twardy piłkarski charakter, zresztą jak cały klub O.K.S.

Obserwujący ten turniej zgodnie stwierdzili, że mecz naszych młodych piłkarzy, OKS „SŁUŻEW”-2 z KS „WESOŁA”-1 był najlepszym meczem w całym turnieju. Drużyna grała bardzo rozsądnie, dojrzałe i co najważniejsze efektywnie i efektywnie. Grając z takimi drużynami zawodnicy podnoszą wciąż swoje kwalifikacje.



Z piłką MVP turnieju – Mateusz Montewka z Grodna

Nasi ulubieńcy po raz pierwszy w tym roku i w takim składzie zagrali na nawierzchni ze sztuczną trawą. Mimo to nie ulękli się teoretycznie mocniejszych rywali i stanęli na „puddle”, co naprawdę jest bardzo dużym sukcesem. Gdyby zawodnicy mieli do dyspozycji halę sportową z prawdziwego zdarzenia, lub boisko z podgrzewanym balonem, wyniki byłyby jeszcze bardziej wymierne. Tu należą się słowa uznania dla trenerów, którzy bardzo umiejętnie i rozsądnie prowadzą treningi i potrafią przekazać swoją wiedzę w taki sposób, aby Ci młodzi przecież piłkarze przyswoili wszystko to, co trenerzy chcą im przekazać i czego chcą ich nauczyć. W tym turnieju bardzo widoczny był brak dwóch czołowych zawodników tej drużyny, tj. Kamila Kwaśniewskiego i Oskara Górnika, których z turnieju wykluczyła choroba. Drużyna wystąpiła w składzie: Tomasz Sarwas – bramkarz, Bartek Król; Michał Grabowiecki; Maciej Mitrowski, Kuba Kwaśniewski, Mateusz Tymiński – kpt., Lucjan Strachota.

Również najmłodsza drużyna O.K.S-u zdobywała medale i puchary. W dniu 11 marca również grali na obiektach „Warszawianki” w Zimowym Turnieju Piłkarskim i również wrócili z pucharem. Krótko mówiąc obie drużyny zbierają owoce swojej i trenerów ciężkiej pracy na treningach. W młodszej drużynie na Turnieju zadebiutował Tran The Phong, popularny „Tomek”. Wykorzystał on szansę i chyba na dłużej „zadomowił” się w drużynie.

Zresztą w obydwu młodych ekipach mamy bardzo uzdolnionych piłkarsko dzieci. Widoczny był brak w obronie Jasia Almeidy, któremu choroba nie pozwoliła wziąć udziału w turnieju. Gdyby jeszcze obie drużyny grały w ligach w swoich rocznikach, pewnie wyniki byłyby jeszcze lepsze. Ale nie ma co gdybać, cieszymy się z tego co mamy, a na pewno mamy bardzo dużo radości z gry naszych młodzieńskich piłkarzy. Drużyna wystąpiła w składzie: Tomek Sarwas – bramkarz, Maurycy Wojtaś, Alan Gawryś, Cezary Krysztofiak, Janek Gierszewski – najmłodszy reprezentant naszego

Klubu, Lucjan Strachota kpt., Tran The Phong „Tomek” i Marcin Pujer.

W dniach 3 i 4 marca drużyna O.K.S-2, rocznik 2006 i młodsi, wzięła udział w Międzynarodowym Turnieju Piłki Nożnej U-11 „O Puchar Burmistrza Miasta Mrozy”. W tym bardzo mocno obsadzonym turnieju nasi milusińscy spisali się znakomicie. W pierwszym dniu turnieju, jako jedyna drużyna, nie stracili bramki, strzelając rywalom piętnaście! Kuba Kwaśniewski z dziewięcioma golami przewodził w klasyfikacji na króla strzelców.

Brak dobrych warunków do zimowych treningów halowych na pewno odbija się na grze naszych zawodników. Grając po raz drugi w takim składzie znów wzbudzają podziw wszystkich, którzy obserwują ich grę. Nasza drużyna na 7 meczów w tym turnieju 4 wygrała, 1 zremisowała i 2 przegrała. Na 16 drużyn biorących udział w tym turnieju O.K.S. „SŁUŻEW” zajął 7. miejsce, strzelając 21 goli, tracąc zaledwie 7, a Kuba Kwaśniewski z 13 golami został wicekrólem strzelców turnieju.

17 marca na zaproszenie Klubu SAS Stegny, drużyny OKS wzięły udział w Wiosennym Turnieju Piłkarskim U-11 i U-12 na ul. Merliniego. I tym razem również puchar został zdobyty. W młodszej drużynie zwracała uwagę bardzo dobra gra Janka Gierszewskiego i Maurycyego Wojtaśia – u tych zawodników widoczny był bardzo duży postęp w rozwoju piłkarskim. Drużyny wystąpiły w składach O.K.S-2: Kacper Adamczuk – bramkarz, Bartek Król, Michał Grabowiecki, Mateusz Tymiński – kpt., Oskar Górnik, Kamil Kwaśniewski, Kuba Kwaśniewski, Lucjan Strachota, Cezary Krysztofiak, Tomasz Sarwas – bramkarz. O.K.S-3: Tomasz Sarwas – bramkarz, Alan Gawryś, Maurycy Wojtaś, Lucjan Strachota kpt., Jan Gierszewski, Cezary Krysztofiak, Stanisław Michalski, Marcin Pujer.

Z okazji 15-lecia Klubu O.K.S. „SŁUŻEW” odbył się 3 Międzynarodowy Turniej Piłkarski U-11 „O Puchar Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej »SŁUŻEW NAD DOLINKĄ«”. W turnieju wzięły udział 3 drużyny z Białorusi: „Biełkard” Grodno, FK „Bierioza” Bereza, oraz „Polesie” Mozyr i 5 drużyn z Polski: O.K.S. „Służew”, „Bór” Regut, „Pogoń” Siedlce, „Progres” Garwolin i „A.S.” Warszawa. Niestety, naszą drużynę bardzo mocno przetrzebiła choroba. Pięciu zawodników z podstawowego

składu nie mogło zagrać w tym turnieju. Ale i tak turniej stał na bardzo wysokim poziomie – te młode drużyny zaspokoiły apetyty najwybredniejszych nawet koneserów piłki nożnej. Takich zagrań tych 11-latków i młodszych nie powstydziliby się nawet zawodnicy krajowych reprezentacji. Zwyciężyła drużyna „BIEŁKARD” Grodno, powtarzając ubiegłoroczny sukces. Dwa półfinały i mecz o trzecie miejsce musiały rozstrzygnąć serie rzutów karnych, co świadczy o wysokim poziomie turnieju, oraz o waleczności, i wysokich umiejętnościach piłkarskich zawodników. MVP turnieju został Mateusz Mątewka „Biełkard”, królem strzelców – Ładziśław Nelipowicz FK „Bierioza”, królem asyst – Iahor Amelianczuk FK „Bierioza”, najlepszym bramkarzem został Szymon Michalczyk „Progres” Garwolin.



Valery Tsynkevich, kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady Republiki Białorusi rozmawia z prezesem Zarządu Spółdzielni „Służew nad Dolinką” – Grzegorzem Jakubcem

Medale i puchary wręczali: Valery Tsynkhievich – kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady Republiki Białorusi w Polsce i Grzegorz Jakubiec – prezes SM SND.

Nasza drużyna wystąpiła w składzie: Tomasz Sarwas – bramkarz, Bartek Król, Mateusz Tymiński kpt., Maciej Mitrowski, Lucjan Strachota, Jan Almeida, Jan Gierszewski, Maurycy Wojtaś i Cezary Krysztofiak.

Ireneusz Wróblewski



Drużyny które zajęły pierwsze 4 miejsca w Międzynarodowym Turnieju Piłkarskim „O puchar prezesa SMSND”



Wolne miejsca parkingowe na terenie Spółdzielni



Dostępne są miejsca postojowe na parkingu przy ul. Mozarta 1 (miejsca w części nadziemnej – od 106 zł brutto, w części podziemnej – od 166 zł brutto).

Spółdzielnia dysponuje również wolnymi miejscami postojowymi na parkingach naziemnych przy ul. Sonaty, Batuty, Al. Harcerzy Rzeczypospolitej oraz Noskowskiego (miesięczna stawka za korzystanie z miejsca postojowego zaczyna się już od 50 zł brutto).

Spółdzielnia oferuje również członkom Spółdzielni i mieszkańcom naszego Osiedla zakup miejsca postojowego w garażu podziemnym przy ul. Mozarta 1. Pierwsza wpłata już od 5300 zł (pozostałe w dogodnych, miesięcznych ratach).

Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Działem Eksploatacji:
tel. 22 543 92 01, lub e-mail: dzial_eksploatacji@smsnd.pl



Pić, albo nie pić – oto jest pytanie!

W ubiegłym numerze zamieściliśmy list naszego Czytelnika, krytycznie oceniającego funkcjonujący na naszym Osiedlu źródło wody oligoceńskiej. Postanowiliśmy powrócić do tego tematu.

Wszystkie dostępne źródła ostrzegają przed korzystaniem z wody oligoceńskiej.

Szał na zakładanie ujęć wody miał miejsce jakieś ćwierć wieku temu. Ćwierć wieku, to jednak wystarczający szmat czasu, aby zmieniło się spojrzenie na ten problem i aby udoskonalone zostały metody badania wody. Obawiam się jednak, że aby przekonać ludzi, iż używanie tej wody jest niezbyt zdrowe, a niekiedy wręcz szkodliwe, potrzeba będzie poświęcić następne ćwierć wieku. Dlaczego? Zaraz wyjaśnię.

Zaintrygowany umieszczonym w poprzednim numerze Magazynu listem naszego Czytelnika, postanowiłem przeprowadzić kilka miniwywiadów z osobami systematycznie korzystającymi z ujęcia. Przytoczę zaledwie kilka charakterystycznych wypowiedzi:

- pani pobierająca wodę do wyjątkowo brudnej butli: „**panie, jak się przegotuje, to nic mi nie będzie**”;
- pan ładujący na wózek kilka banknotów: „**to nie dla mnie, to dla sąsiadki**” (najprawdopodobniej wstydził przyznać się, że będzie przetrzymywał wodę dłużej niż 24 godziny, o czym rozmawialiśmy);
- dżentelmen nalewający wodę do zbiorników zielonych od jakiś glonów: „**ja to delikatnie wylewam do czajnika i potem gotuję...**”;
- pani nalewająca wodę do zielonego i brudnego kanistra: „**ja jestem na emeryturze i nie stać mnie aby co chwilę kupować pojemniki po sześć złotych**”, a na moją



uwagę, że w leżącej opodal „Biedronce” pięciolitrowy baniak z wodą można kupić już za niecałe półtora złotego (mam nadzieję, że nikt nie wpadnie na pomysł posiadzenia mnie o kryptoreklamę), usłyszałem, że „**ja w Biedronce nie kupuję**”;

- zażywna pani, która widać czytała artykuł w poprzednim numerze: **panie, głupoty ktoś napisał, a wy je drukujecie. Od początku piję tę wodę i jakoś jeszcze nie umarlam.**

Ten ostatni argument był tak bardzo przekonujący, a że posługująca się nim pani wyglądała bardzo dobrze, więc dałem sobie spokój z dalszym prowadzeniem sondy, gdyż na takie stwierdzenie trudno znaleźć sensowne kontrargumenty.

Nie wiem czy Spółdzielnia zajmie się tym tematem i zlikwiduje to szkodzące wielu mieszkańcom ujęcie, a budynek przeznaczy na jakąś potrzebną nam działalność, ale tym którzy decydują się na korzystanie z oligocenki przypomnę, że woda ta może być przechowywana dla celów spożywczych przez 24 godziny, najlepiej w czystym, szklanym naczyniu (butelka szklana jest neutralna dla zdrowia, ale plastikowa już nie), ponieważ w przeciwieństwie do wody wodociągowej nie jest zabezpieczona aseptycznie i bez przeszkód mogą się w niej mnożyć bakterie. Wskazane jest również częste mycie pojemników na wodę lub częsta ich wymiana.

Remont lokalu zgodnie z prawem

Często zastanawiamy się, dlaczego podjęty przez nas zamiar remontu lokalu powinniśmy zgłosić do Spółdzielni celem uzyskania zgody. W końcu to nasz lokal i powinniśmy mieć dowolność jego aranżacji. Niestety nie wszystko w naszym lokalu należy wyłącznie do nas i nie wszystkie zmiany, w zakresie swojego późniejszego oddziaływania, ograniczają się do naszych czterech ścian. Przykładem może tu być zmiana położenia łazienki lub taka jej przebudowa, która może skutkować hałasami przeszkadzającymi sąsiadom odpoczywać w ich sypialni, a to ostatecznie może się skończyć pozwem i kosztownym nakazem przywrócenia stanu pierwotnego. Trzeba też wiedzieć, że w każdym lokalu znajdują się części wspólne nieruchomości, takie jak elementy konstrukcyjne, czy instalacyjne, w które ingerencja jest możliwa wyłącznie po uzyskaniu zgody nie tylko Spółdzielni, ale też innych współwłaścicieli nieruchomości i często odpowiedniego organu administracyjnego.

Zatem przed przystąpieniem do wykonywania prac w lokalu powinniśmy dokonać wstępnej oceny, czy będą to jedynie prace mieszczące się w zakresie bieżącej konserwacji, odtworzenia i ulepszenia bez zmian funkcjonalnych i ingerencji w części wspólne nieruchomości, czy też będą to prace remontowo-budowlane wymagające pisemnego wystąpienia do Zarządu Spółdzielni, celem uzyskania odpowiedniej zgody. Obowiązek uzyskania takiej zgody wynika z obowiązującego w Spółdzielni Regulaminu użytkownika lokali, a w niektórych sytuacjach konieczne będzie też zgłoszenie robót właściwemu organowi administracyjnemu. Należy tu przypomnieć, że Spółdzielnia jest prawnym właścicielem wszystkich lokali z ustanowionym spółdzielczym własnościowym i lokatorskim prawem do lokalu, a w zakresie lokali wyodrębnionych pełni zarząd powierzony nieruchomością wspólną.

Tak więc, zgodnie z Regulaminem Spółdzielni i Prawem Budowlanym, osoby posiadające tytuł prawny do lokali mogą bez dodatkowych formalności wykonywać w nich naprawy tynków, malowanie, równanie gładzi, mogą wymieniać wykładziny, podłogi, posadzki bez ingerencji w podłogę, kłaść glazurę i terakotę bez zakrywania pionów instalacyjnych i technicznych, wymieniać odcinki elastycznych prze-

wodów wodociągowych (ciepłej i zimnej wody) od podejścia do baterii, naprawiać i wymieniać wszystkie urządzenia sanitarne i techniczne (baterie, wanny, kuchnie gazowe i elektryczne, spluczki ustępowe, sedesy, umywalki wraz z armaturami itp.), mogą naprawiać przewody odpływowe urządzeń sanitarnych od urządzenia do pionu, naprawiać i wymieniać osprzęt elektryczny i bezpieczniki lokalowe, wymieniać stolarkę okienną nie kwalifikowaną do częściowego zwrotu kosztów (bez zmiany kolorystyki i podziału) itp.

Wszystkie inne prace powodujące ingerencję w części wspólne (konstrukcję, izolację, podłoga pod posadzki), instalację gazową, elektryczną, instalację centralnego ogrzewania, w tym grzejniki, wodno-kanalizacyjną, bądź powodujące zmianę funkcjonalno-użytkową poprzez wyburzenie i przestawienie ścian działowych, zmianę położenia łazienki i kuchni, zmianę drzwi wejściowych do lokalu lub instalację krat, mogą być wykonywane wyłącznie za pisemną zgodą Spółdzielni, przy zachowaniu przepisów ustawy Prawo Budowlane.

Zgłoszenie zamiaru wykonania prac remontowo-budowlanych powinno zawierać opis prac i projekt z naniesionymi zmianami. Podkład do wykonania projektu zmian można uzyskać w dziale technicznym Spółdzielni. Zgłoszenie należy złożyć w kancelarii Spółdzielni, po czym Dział Techniczno-Eksploatacyjny określi szczegółowe warunki dotyczące postępowania poprzedzającego rozpoczęcie robót remontowych, w tym ewentualnej konieczności uzyskania decyzji administracyjnych, a w przypadku ingerencji w części wspólne, w zakresie uzyskania zgody współwłaścicieli nieruchomości (właścicieli lokali wyodrębnionych).

Zgłoszenie zamiaru wykonania remontu oraz uzyskanie ze Spółdzielni zgody na przeprowadzenie prac remontowo-budowlanych, poza tym, że jest prawnie wymagane i przysparza dodatkowych czynności i czasu, stanowi jednocześnie dla użytkownika lokalu formę zabezpieczenia i gwarancję, że roboty remontowo-budowlane zostaną przeprowadzone pod prawnym i technicznym nadzorem Spółdzielni.

Kamil Szczepański

kierownik Działu Techniczno-Eksploatacyjnego

Na co należy zwracać uwagę przy remoncie balkonów

Wiosna, to czas na robienie porządków na balkonach. To również czas na wykonanie prac konserwacyjnych i remontowych leżących po stronie użytkowników lokali, czyli ścian wewnętrznych balkonów i podestów. Warto zatem zapoznać się z Regulaminem użytkownika lokali, gdzie określono, że konserwacja i remont balkonów należy po części do obowiązków użytkownika lokalu, a po części do zarządcy budynku, czyli Spółdzielni.

Do obowiązków Spółdzielni należy:

- remont zewnętrznych powierzchni (ścian elewacyjnych) balkonu,

- remont zewnętrznych powierzchni donic kwiatowych,
 - remont powierzchni słupa i sufitu balkonu.
- Do obowiązków użytkownika lokalu należy:
- remont i konserwacja wewnętrznych powierzchni (ścian) balkonu,
 - remont i konserwacja powierzchni ściany donic kwiatowych od strony wewnętrznej balkonu,
 - remont posadzki balkonu na pośredniej kondygnacji,
 - ewentualne ułożenie posadzki z płytek terakoty (płytki powinny posiadać cechę mrozoodporności).



Jak widać po stronie użytkownika jest dość spory zakres obowiązków, ale też duża możliwość własnej aranżacji i dostosowania wizualno-funkcjonalnego balkonu do swoich indywidualnych wymagań i potrzeb. Należy jednak pamiętać, że wykonując prace trzeba zwrócić szczególną uwagę na elementy balkonu spełniające funkcje konstrukcyjne, izolacyjne, odwodnieniowe, czy też wentylacyjne.

Zatem, podczas przeprowadzania indywidualnego remontu posadzki balkonu na pośredniej kondygnacji, należy przestrzegać warunków technicznych skutecznej izolacji przeciwwilgociowej, a podczas układania posadzki z płytek gres należy przestrzegać warunków właściwego odwodnienia powierzchni poprzez wykonanie odpowiednich spadków od strony ściany budynku w kierunku otworów odwodnienia podestu, czyli tzw. „rzygaczy”. Otwory odwodnieniowe należy regularnie czyścić i nie należy ich niczym zastawiać.

Podczas przeprowadzania indywidualnego remontu balkonów nie należy zabudowywać przestrzeni pomiędzy donicami a podestem balkonu, która stanowi



Jeden z balkonów na naszym Osiedlu

przestrzeń wentylacyjną. Jednak w przypadku powzięcia decyzji o jego zabudowie, należy zwrócić uwagę, aby powierzchnia prześwietu została dokładnie wypełniona bez pozostawiania z zewnątrz występu, na którym stwarza się wówczas miejsce dla ptaków zanieczyszczających balkony poniżej.

Użytkownik lokalu przystępując do prac, powinien powiadomić Spółdzielnię o zakresie i terminie planowanego remontu i uzyskać stosowną zgodę.

Ponadto, po zakończonym remoncie balkonów wykonywanym przez Spółdzielnię z rusztowań stojących, zaleca się, aby przed ponownym napełnieniem donic ziemią, zastosować w nich odpowiednie warstwy drenażowe. Na dno donic należy wsypać keramzyt, żwirek lub jakieś inne kruszywo drenażowe. Ze wszystkich kruszyw drenażowych keramzyt jest najlepszy ze względu na swoją niewielką wagę. Dopiero na kruszywo drenażowe należy wsypać ziemię, co znacznie zmniejszy ciężar donic.

Kamil Szczepański – kierownik Działu Techniczno-Eksploatacyjnego
Agnieszka Szafranec – inspektor nadzoru budowlanego

ZANIM OCENISZ...

Ta historia od pewnego czasu krąży w sieci i wzbudziła ogromne emocje we wszystkich mediach społecznościowych. Gdy ją przeczytasz, zrozumiesz dlaczego. Przytaczamy oryginalny tekst.

Pewien starszy człowiek siedział wraz ze swoim 25-letnim synem w pociągu. Pociąg miał niebawem ruszyć i wszyscy pasażerowie zajęli już swoje miejsca.

Kiedy pociąg ruszył, młody chłopak był pełen radości i ciekawości. Siedział tuż przy oknie. Wystawił rękę przez okno i czując powiew powietrza krzyknął:

– Tato zobacz, wszystkie drzewa zostają za nami.

Stary człowiek uśmiechnął się. Naprzeciwko nich, siedziała młoda para, która widząc to wszystko zaczęła z politowaniem patrzeć na 25-letniego chłopaka, który zachowywał się jak małe dziecko. Nagle, chłopak krzyknął znowu:

– Tato zobacz, chmury podążają razem z nami! Widzisz ten staw i zwierzęta?

Para spoglądała na chłopaka z zażenowaniem. Zaczęło padać i krople deszczu musnęły jego rękę. Ten, pełen radości zamknął swoje oczy. Po chwili znowu krzyknął:

– Tato zaczęło padać, mam kroplę wody na dłoni, zobacz tato!

Tym razem para już nie wytrzymała i odezwała się do ojca:

– Dlaczego nie zabierze pan swojego syna do dobrego lekarza?

Stary człowiek uśmiechnął się i spokojnie powiedział:

– Już to zrobiłem, właśnie wracamy ze szpitala. Mój syn odzyskał dzisiaj wzrok. Widzi po raz pierwszy w swoim życiu.



Zanim ocenisz człowieka i go zaszukadkujesz, powinieneś najpierw poznać jego historię. Pomóż temu przesłaniu dotrzeć do większej liczby osób, Twój czyn na pewno nie pójdzie na marne.

Tekst zaczerpnięty z netu

Uroki mojego Osiedla...

JESIENNY CZAR KWIETNYCH BALKONÓW

Tutaj – na balkonach nie jesień – przedwiośnie...

co by nie posadzić, jak na drożdżach roślinie.

Dominują kwiatki zawsze uśmiechnięte, dzień powszedni przy nich jest w szacie odświętnej.

Podlewać za często roślin nie potrzeba

– życiodajną wilgoć czerpią... prosto z nieba.

Kwitną pelargonie, obok nich petunie

– kryzysu nie czują który gnębi Unię.

Kwiatki na balkonach sroczki wizytują, poskrzeczają życzliwie i w dal odlatują.

A pod balkonami zieleń traw soczystych, majestat drzew, krzewów – walor oczywisty!

Każdy kwietny balkon wabi i umaja, od wiosny po jesień słonecznie nastraja.

W takim towarzystwie czas tu miło płynie

– Służew nad Dolinką z tych uroków słynie!!!

Mikołaj Oniszczyk

Warszawa, 7 września 2011 r.

- Kosmetyka Pielęgnacyjna
- Medycyna Estetyczna
 - Laser Light Sheer
 - Masaże ■ Medshape
- Fryzjer ■ Manicure ■ Pedicure
- Dietetyk ■ Lifting japoński



HISTORIA SŁUŻEWA (IX)

Obiecałem w poprzednim numerze naszego Magazynu, że zajmę się powstaniem i rozwojem komunikacji na Służewie. I od razu pojawił się problem: od czego tu zacząć. Podobno najlepiej od początku, a więc przypomnę to, o czym pisałem w pierwszym odcinku Historii Służewa: „dzisiejsza ulica Fosa, to fragment średniowiecznej drogi z Lionu do Kijowa, która była położona na starożytnym trakcie idącym na wschód poprzez bród na Starej Wiśle, a w miejscu położonym mniej więcej tu gdzie dziś Fosa skręca do Alei Wilanowskiej, pobierano myto.”

Czyli już wiemy, że mieszkamy w bardzo ważnym miejscu. A jak się kiedyś przemieszczano? Pomimo kiepskiego stanu mostów i dróg, przeważnie nieutwardzonych i mocno wyjeżdżonych, które jesienią i podczas wiosennych roztopów zamieniały się w błotne grzęzawiska, latem zaś były zwykle zakurzone, a zimą zaspy i zamiecie w wielu miejscach niemal uniemożliwiały transport, pomimo niemałych myt i groźących napadów, pomimo brudnych, zarobaczonych i słabo wyposażonych przydrożnych karczm, jakoś radzono sobie przez wieki. Przez gościńce przejeżdżały okazałe magnackie kawalkady, skromniejsze lub całkiem skromne szlacheckie tabory, bieda-pojazdy mieszczan i podążających na pobliskie targi i jarmarki wozy chłopów. Po tych traktach ciągnęły również niezliczone zastępy obcokrajowców, dyplomatów, artystów, duchownych, jednostek wojska, kupców, jeżdżono do szkół, trybunałów i na sejmiki. Pomimo wspomnianych niedogodności podróżowano dużo, ba, mieszkańców Rzeczypospolitej nazywano największymi podróżnikami Europy!

Aż nastał rok 1822 i w Warszawie pojawiły się pierwsze omnibusy. Kursowały jednak nieregularnie, głównie w dni świąteczne, i była to raczej komunikacja podmiejska, łącząca ówczesne centrum Warszawy z terenami rekreacyjnymi – Bielanami, Młocinami albo Łazienkami. Pierwsza regularna linia omnibusowa została uruchomiona w 1836 r. Omnibusy te kursowały na trasie pl. Saski – Królikarnia. Dzięki nim miasto zbliżyło się do „naszych”, obecnych terenów.

W mroźny wtorek 11 grudnia 1866 roku na ulicę Warszawy wyruszyły pierwsze tramwaje konne, które oficjalnie nazywane były „drogą żelazną konną”, a później, bardziej swojsko – „karetami”.

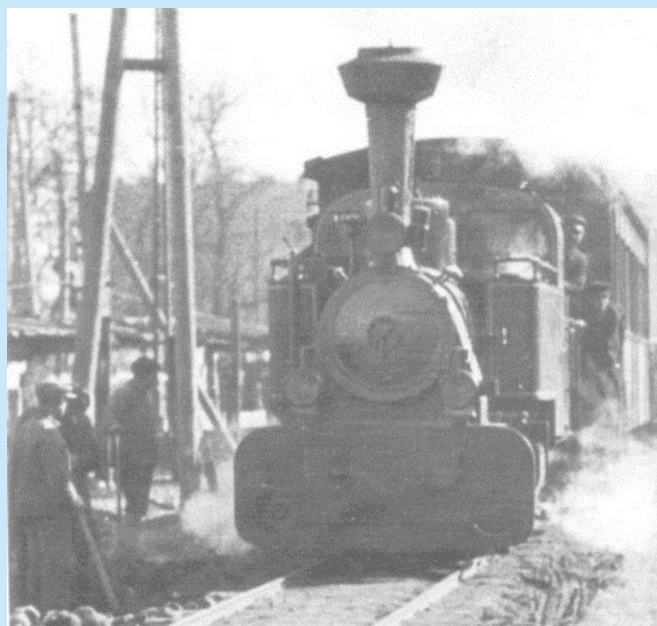
Prawdziwy przełom dla Mokotowa stanowiło otwarcie w 1891 r. linii wąskotorowej Kolejki Wilanowskiej, kursującej od pl. Unii Lubelskiej (wówczas Rogatek Mokotowskich lub pl. Keksholmskiego) początkowo do Czerniakowa, wkrótce zaś do Wilanowa, a nawet Jeziorny, Konstancina, Skolimowa i Piaseczna. Druga linia wąskotorowa – Kolejki Grójeckiej została uruchomiona w 1898 r. (i przedłużona w 1900 r. do Góry Kalwarii, która była miejscem, do którego przybywały pielgrzymki Żydów z całej niemal Europy, gdyż mieszkał tam słynny cadyk Magiet Alter).

W 1914 r. pociągi zaczęły kursować aż do Grójca, obsługując również cukrownię „Czersk” w Jasińcu. W planach było przedłużenie linii od Grójca do Nowego Miasta nad Pilicą i do Radomia. Wybuch pierwszej wojny światowej pokrzyżował te plany. Cofające się wojska rosyjskie wywoziły

technicznie sprawny tabor, a warsztaty na Służewcu ewakuowano.

W sierpniu 1915 r., po wkroczeniu wojsk niemieckich do Warszawy, przystąpiono do usuwania zniszczeń. Okupacyjnym władzom niemieckim zależało, by jak najszybciej uruchomić wszystkie kolejki wąskotorowe i chętnie dostarczały niezbędne materiały, jak szyny i wszelkie akcesoria torowe, dawały też pierwszeństwo przy zakupie nowych parowozów w fabrykach niemieckich. Zbudowano wspólne warsztaty dla obydwóch kolejek przy ulicy Puławskiej (tam gdzie obecnie jest Supersam).

Już w wolnej Polsce, w 1926 roku, doprowadzono kolejkę grójecką do Nowego Miasta. I akurat w tym czasie zarząd miasta Warszawy rozpoczął kampanię zmierzającą do usunięcia kolejek z ulic miasta. Pech!



Przejazd Kolejki Grójeckiej przez ul. Puławską (1928 r.)

Po latach sądowych procesów, kolejki wilanowska i grójecka zostały objęte wyrokiem o natychmiastową eksmisję z ulic miasta w 1935 r. i natychmiast kolejka grójecka została skrócona najpierw do ul. Odyńca, potem do ul. Iłkara, aż ustabilizowała swą stację końcową na wybudowanym w 1937 r. Dworcu Warszawa Szopy (dzisiaj Dworzec Południowy i Metro Wilanowska) funkcjonującym aż do końca 1970 r. Część mieszkańców naszego Osiedla bardzo dobrze pamięta wąskotorowy „samowarek”, a niektórzy do dziś z łezką w oku wspominają podróże tą kolejką, jej charakterystyczne sapanie, gwizdy, wpadające do oczu sadze, zapach spalonego węgla i niepowtarzalną atmosferę panującą wśród podróżnych.

„Dość wcześnie bez zbytniego tłoku udaje nam się dotrzeć do jednej ze stacji kolejki grójeckiej. W ośmioosobowym przedziałiku wagonu jechało zaledwie 11 osób – jeszcze bardzo względnie. Wysiadamy w miejscowości malowniczej wśród lasów. Z jakąż ulgą oddycha pierś! Znikły gdzieś szare dymy

...i żółtawe tumany kurzu i wszystkie nieodzowne akcesoria letniego dnia w mieście. Powietrze jest przejrzyste, czyste, lekkie. Gorąco, bo gorąco, ale co za porównanie z tem co w Warszawie! Liczne towarzystwo złożone z osób różnej płci i wieku wysiada wraz z nami. Wszyscy są bardzo mili i zadowoleni. Zgodnym krokiem maszerują w kierunku lasu. Dzieci naprzód! Potem będzie tenis – bo są rakiety i piłki. Apetyt sprzyja wszystkim znakomicie. Kurczęta pieczone, jajka na twardo, ogórki, kawa w butelkach, wódka. Wszystko smakuje doskonale i znika” – czytamy w „Tygodniku Ilustrowanym” z 1927 r.

Do dzisiaj po kolejce wilanowskiej i grójeckiej pozostały charakterystyczne budynki stacyjne wzniesione w 1913 r., według projektu Konstantego S. Jakimowicza w Wilanowie, Klarysewie i Piasecznie, a także, częściowo rozebrany, przy Dworcu Południowym. Ładne, piętrowe, o formach w pewnym stopniu odwołujących się do dworu polskiego.



Dworzec Kolejki Grójeckiej przy ul. Puławskiej 145
(fot. Piotr Marek Białek, 1999 r.)

W 1971 roku zamknięto ruch na przeważającym odcinku, to jest od Dworca Południowego do Piaseczna, od Iwicznej do Wilanowa i od Piaseczna do Góry Kalwarii i zdemontowano całą infrastrukturę.

Dlaczego warto poświęcić Kolejce Grójeckiej tyle uwagi? Dlatego, gdyż już na samym początku dała ona potężny impuls do rozwoju Mokotowa, ponieważ na tej linii znajdowało się kilka dużych cegielni. Usprawnienie transportu cegły spowodowało ruch budowlany i z upływem lat przyczyniło się do rozwoju naszej dzielnicy.

Rozbudowę Mokotowa hamowały jednak ograniczenia i restrykcje, wprowadzone przez władze carskie z powodu istnienia tutaj aż 4 spośród 14 fortów Warszawy. Stanowiły one część wewnętrznego pierścienia fortyfikacji, połączonych ze sobą szosą forteczną. Na obszarze obecnego Mokotowa znalazły się dwa forty na Siekierkach, jeden u stóp Królikarni (przy ul. Idzikowskiego) i Fort „Mokotów” (w pobliżu obecnej ul. Raławickiej). Dopiero zarzucenie planu wojennego, burzenie zbędnych już fortyfikacji w latach 1909-1911 uchyliło wszelkie ograniczenia budowlane. Brukowane dojazdy do fortów stały się z czasem szlakami komunikacyjnymi i dały początek nowym ulicom, których zaczęło przybywać – również w związku z parcelacją przez Szustrów należącego do nich folwarku Mokotów.

W czasie II Wojny Światowej Kolej Grójecka stała się również ważnym ogniwem zaopatrzenia warszawiaków w produkty żywnościowe objęte przez okupanta reglamentacją. W potocznym języku nazywano to „szmugłem”. Większość wagonów pod podłogami była wyposażona przez kolejarzy w specjalne skrzynie w których przewożono wiktuały. Pochodziły one najczęściej z okolic Grójca i Nowego Miasta.



1962 Ciuchcia Grójecka /Puławska przy Wyścigach

(fot. Roman Laskowski)

Dzisiaj, kiedy Służew i okolice są komunikacyjnie uniezależnione od wąskotorowej kolejki, kiedy poruszamy się na co dzień samochodami, metrem, tramwajami lub autobusami, gdy nie zdajemy sobie sprawy z tego, że jeszcze pół wieku temu ulice którymi dziś się przemieszczamy często były nie tylko brukowane kocimi łbami, ale często były zwykłymi polnymi drogami, na których niejednokrotnie chłopcy na przedwiośniu i w jesienne pluchy grzęźli w błocie w swoich furmankach, warto uświadomić sobie, że Kolejka Grójecka przez ponad 70. lat była bardzo ważnym i stosunkowo szybkim oraz tanim środkiem przemieszczania ludzi i towarów, znacząco wpływając na rozwój regionu.

Opracowując ten materiał dowiedziałem się, że pogłoski o śmierci „naszej” ciuchci są mocno przesadzone. Podpowiadam, że warto w niedzielę zabrać rodzinę i pojechać w stronę (tzn. z Piaseczna do Grójca), 28-kilometrową trasą, z postojem na piknik w miejscowości Runów, gdzie turyści mają zapewniony catering, ognisko, sprzęt sportowy i rekreacyjny. Frajda dla dzieciaków – zapewniona!

[cdn.]

Oprac. Tezet (materiały z Internetu)

Odszedł od nas



W styczniu br. pożegnaliśmy Tadeusza Jerzego Dmyterkę (1930-2018), naszego mieszkańca, członka Spółdzielni, działacza społecznego, człowieka niezwykle zasłużonego dla społeczności Służewa nad Dolinką.

Po zakończeniu bogatej kariery zawodowej, pełnieniu wielu ważnych, odpowiedzialnych i zaszczytnych funkcji, śp. Tadeusz

Dmyterko zaangażował się w działalność społeczną, także w strukturach samorządu spółdzielczego. Od 1996 r. przez wiele lat był członkiem Rad Nadzorczych Spółdzielni, pełnił również funkcję jej sekretarza. Działał także w Komitecie Domowym budynku przy ul. Mozarta 8. Był człowiekiem niezwykle zaangażowanym w sprawy społeczne. Jego wiedza ekonomiczna i doświadczenie życiowe przysłużyły się do rozwiązania wielu problemów w Spółdzielni. Był człowiekiem pryncypialnym, umiejącym walczyć o zasady i twardo broniącym wartości w służbie publicznej i społecznej. Prywatnie, był kochającym mężem, ojcem, dziadkiem i pradiadkiem. Brakuje nam Jego mądrości, życzliwości i wsparcia.



UWAGA! UŚMIECHNIĘCI ŻYJĄ DŁUŻEJ!

Czyli rozważania mieszkańca ostatniego piętra, korzystającego często z windy

Stare chińskie przysłowie mówi: gdy nie masz nic do ofiarowania, ofiaruj uśmiech.

Miło popatrzeć na te nacje, którym z ust uśmiech nie schodzi. Mam na myśli choćby Japończyków i inne ludy azjatyckie. Jako antyteza Japończyków często przywoływani są Amerykanie. Właściwie to nie zawsze można się zorientować, czy ten „amerykański uśmiech” jest szczery czy nie, ale jest pewne, że wśród uśmiechniętych twarzy żyje się przyjemniej.

W Polsce na kogoś, kto ma ciągle dobry humor i jest wiecznie uśmiechnięty mówi się, że jest taki „amerykański” i oczywiście jest to traktowane jako wada. Czy słusznie? Czy amerykańskie pozytywne podejście do życia jest naprawdę takie złe? Przypomina się tu scena z filmu „Szczęśliwego Nowego Jorku”, gdy główni bohaterowie ćwiczą przed lustrem „amerykańskie” uśmiechy, które ani trochę nie pasują do ich polskich twarzy, bo usłyszeli że ludzie w Stanach nie lubią ponuraków i że jeśli chcą zostać w Ameryce, muszą nauczyć się uśmiechać.

Turystę z Europy może zadziwić widok Japończyka, który nie zdążył na pociąg i uśmiecha się do siebie. Takie jest życie – mówi ten uśmiech – czasem coś się udaje, a czasem nie i trzeba to przyjąć z pogodą ducha. Pokorna afirmacja losu jest wpisana w japońską tradycję filozoficzną i religijną.

W Tajlandii uśmiech jest raczej konwencjonalny. Może on znaczyć: „nie przejmuj się” lub „mniej o to, zaoszczędźmy innym cierpienie, nie odbierajmy im radości życia”. Czasem bywa wyrazem dobrej woli czy życzliwości, a czasem – podobnie jak w Japonii – pokrywa emocje, których nie powinno się okazywać publicznie. Zdarza się, że taki uśmiech może być uznany przez cudzoziemca za wyraz kpiny, a nawet obrazy. Bo jak odczytać zachowanie Taja, który promiennie uśmiechnięty tłumaczy, że nie ma wolnych miejsc w hotelu albo że zginął nasz bagaż, podczas gdy my oczekujemy od niego raczej współczucia lub troski.

Niestety, alternatywą dla amerykańskiego „sztucznego” uśmiechu nie jest polski serdeczny uśmiech płynący z głębi serca, tylko mina zacięta i zła. Polską alternatywą jest warczenie na nieznanym, nieustanne narzekanie i zarażanie otoczenia własnym pesymizmem.

Badania pokazują, że poprzez uśmiech jesteśmy w stanie wywołać u siebie lepszy nastrój, nie mówiąc już o tym, że możemy zarazić tym nastrojem innych. Bo uśmiech się udziela!

I jeszcze jedna ciekawostka, która przypomniała mi się przy okazji. Kiedyś czytałem wspomnienia jakiejś bodajże telefonistki, której szef kazał(!) uśmiechać się w czasie pracy, bo wtedy dźwięk jej głosu będzie miał bardziej przyjemny ton. Jakoś jej to nie mogło się pomieścić w głowie i postanowiła to sprawdzić. Zadzwoiła do siebie do domu i nagrała na sekretarce dwie wiadomości tej samej treści. A po przyjeździe do domu sprawdziła efekt. Faktycznie ta nagrana z uśmiechem brzmiała o całe nieco lepiej! Od tamtej pory pamiętała, żeby się uśmiechać do każdego rozmówcy. Po bardzo krótkim czasie szef i klienci zaczęli ją chwalić, posypały się podwyżki i nagrody...

Proponuję to sprawdzić na przykład w windzie. Przyznaję, że zawsze mnie denerwowało zachowanie tych ludzi, którzy wchodzą do windy i odwracają się do mnie tyłem. To, że nie chce się takiemu powiedzieć „dzień dobry” wchodząc do windy, to jakby jego sprawa, bo świadczy to o braku kindersztuby, ale co trzeba mieć poprzestawianego w głowie, żeby przez parę pięter ka-

zać mi oglądać swoje tylne partie? Jakoś ani sam sobie tego nie mogę wytłumaczyć, ani innym ludziom się to nie udało. A przecież to nic nie kosztuje. A nawet dodam więcej: każdy uśmiech (oczywiście z wyłączeniem tych uśmiechów złych, złośliwych, ironicznych lub wyszydających) powoduje wytwarzanie w naszym organizmie tych samych endorfin, jakie wydzielają się podczas jedzenia czekolady, słuchania ulubionej muzyki, czytania dobrej książki, rozmowy z bliską osobą lub przyglądania się zabawie małych dzieci, kotków lub psów.

I proszę nie zasłaniać się trudną sytuacją lub kłopotami. Nawet rzecz przykrą można załatwić z uśmiechem. Pomimo, że niejednokrotnie mamy powody by uśmiech spłynął nam z twarzy.

Z badań wynika jednak, że uśmiech nie musi iść w parze z dobrobytem. Najczęściej na świecie uśmiechają się Brazylijczycy, a przecież Brazylia nie należy do krajów zamożnych. Podobnie mieszkańcy Bhutanu. Oni faktycznie mają mało powodów, żeby się uśmiechać, ale zamiast narzekać jak Polacy, biorą życie takim, jakie jest, o czym już pisałem powyżej.

Na uśmiech nie składa się jednak tylko wyraz twarzy (nawet małą można nauczyć uśmiechania się), jest to przede wszystkim stan umysłu. Najprościej rzecz biorąc, każdy może zdecydować, czy jest szczęśliwy, czy nie.

A więc na początek namawiam: zacznijmy od przesłania miłego uśmiechu innym ludziom w windzie. Wtedy i im, i nam od razu robi się cieplej na sercu. Nawet w ponury, pochmurny dzień. I na litość Boską, nie odwracamy się do innych ludzi tyłem! Nie tylko w windzie.

Tezet





NASZ SŁUŻEW ANKIETA I KONKURS

Służew dla wielu z nas – to NASZE MIEJSCE NA ZIEMI – to NASZA MAŁA OJCZYZNA. To tu przeżywamy radości i smutki. To tutaj rosną i żyją kolejne pokolenia służewiaków. W natłoku codziennych obowiązków i zdarzeń nieczęsto jednak zwracamy uwagę na **bliższą i bardziej odległą historię naszego Służewa – Służewa, który jest starszy od Warszawy.**

Organizatorzy ankiety i konkursu „NASZ SŁUŻEW”: **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką”, Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa oraz Służewski Dom Kultury**, mają nadzieję, że ankieta i konkurs oprócz sprawdzenia wiedzy oraz szansy uzyskania atrakcyjnej nagrody, zachęcą również do bliższego zapoznania się z przeszłością miejsca, gdzie żyjemy i tworzymy teraźniejszość.

Poniżej podajemy warunki składania ankiety i prac konkursowych.

ANKIETA „NASZ SŁUŻEW”

1. Ankieta „Nasz Służew”, to turniej wiedzy o Służewie, adresowany głównie do mieszkańców Służewa i osób zainteresowanych historią jego terenu. W ankiecie mogą uczestniczyć osoby niepełnoletnie. W ankiecie nie mogą uczestniczyć pracownicy organizatorów oraz ich rodziny.
2. Formularz ankiety dostępny jest w Magazynie „Nad Dolinką”, na stronie internetowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką” (www.smsnd.pl) oraz w siedzibie Spółdzielni przy ul. Mozarta 1.
3. Wypełnioną ankietę można wrzucać do urny wystawionej w kancelarii Spółdzielni przy ul. Mozarta 1 (pokój nr 2 na parterze) w terminie do dnia 25 maja 2018 r., do godz. **14.00**.
4. Formularz ankiety będzie można otrzymać również w sobotę, 26 maja 2018 r., na pikniku „Rodzinna Majówka na Służewie” i złożyć do godziny **15.30**.
5. Ogłoszenie zwycięzców i wręczenie nagród nastąpi 26 maja 2018 r., podczas pikniku „Rodzinna Majówka na Służewie”, około godziny **17.00**.
6. Wyboru zwycięzców w Ankiecie dokonuje jury powołane przez Organizatorów. Jury ocenia wyniki w kategoriach: osoby niepełnoletnie i dorośli.
7. W przypadku gdy liczba uczestników, którzy udzielą prawidłowych odpowiedzi na wszystkie pytania przekroczy liczbę nagród, odbędzie się publiczne losowanie zwycięzców, podczas pikniku „Rodzinna Majówka na Służewie”, ok. godziny **17.00**.
8. Osoby niepełnoletnie mogą wziąć udział w Ankiecie jedynie za zgodą prawnych opiekunów.
9. Wśród nagród do wygrania m.in.: **hulajnoga, sprzęt sportowy, albumy pamiątkowe.**

KONKURS „NASZ SŁUŻEW”

1. Przedmiotem konkursu „Nasz Służew” mogą być wspomnienia, pamiątki, reportaże, wywiady, zapisy rozmów – w dowolnej formie literackiej i artystycznej – związane z terenem Służewa w jego współczesnych i historycznych granicach (m.in. Klasztor Dominikanów, Parafia św. Katarzyny, Żółta Karczma, Fort na Służewie).
2. Forma i objętość prac dowolna. Prace konkursowe mogą być przygotowane w postaci: tekstu w formie elektronicznej, maszynopisu lub **czytelnego** rękopisu, materiałów audiowizualnych (filmy, nagrania audio, prezentacje multimedialne, zdjęcia itp.).
3. Prace należy składać w terminie do dnia 15 października 2018 r. w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Mozarta 1 (kancelaria na parterze).
4. Szczegółowy regulamin konkursu będzie dostępny są na stronie internetowej SM „Służew nad Dolinką” (www.smsnd.pl).

ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU W ANKIECIE I KONKURSIE!

Organizatorzy ankiety zamierzają zorganizować w 2019 roku wystawę poświęconą wydarzeniom i tradycji historycznej dotyczącą Służewa, zwłaszcza związanej z odzyskaniem niepodległości Polski. Interesują nas dokumenty, fotografie, publikacje, materiały audiowizualne, itp. pamiątki, których oryginały lub kopie mogą być udostępnione na wystawie.

Osoby zainteresowane współpracą, prosimy o kontakt: kabekal@interia.pl lub z sekretariatem SMSND, tel. 22 543 92 00.

Organizatorami konkursu są: **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką”, Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa** oraz **Służewski Dom Kultury**. Ankietę wypełnia się poprzez zaznaczenie znakiem X prawidłowej odpowiedzi.

Wypełnioną ankietę należy złożyć w terminie do dnia 25 maja 2018 r., do godz. 14.00 w kancelarii Spółdzielni przy ul. Mozarta 1. Będzie ją można również wypełnić i zwrócić podczas pikniku „Rodzinna Majówka na Służewie” w dniu 26 maja 2018 r., do godziny **15.30**.

Wręczenie nagród nastąpi w dniu 26 maja 2018 r., podczas pikniku, około godziny **17.00**.

ANKIETA „NASZ SŁUŻEW”

1. Z którego wieku pochodzi pierwsza wzmianka o osadnictwie na Służewie?

- XI w. XV w. XVII w.

2. W którym roku rozpoczęła się budowa klasztoru Dominikanów na Służewie?

- 1900 r. 1936 r. 1960 r.

3. Z jakim wydarzeniem historycznym związana jest figura św. Nepomucena, znajdująca się przy skrzyżowaniu Doliny Służewieckiej i ul. Nowoursynowskiej?

- Powstanie Listopadowe Powstanie Styczniowe Powstanie Kościuszkowskie

4. W którym roku oddano do użytkowania stację metra Służew?

- 1989 r. 1995 r. 2000 r.

5. W którym roku oddano do użytkowania pierwszy budynek mieszkalny na Osiedlu Służew nad Dolinką?

- 1974 r. 1980 r. 1985 r.

6. Kim był Zygmunt Noskowski, patron jednej z ulic na Osiedlu Służew nad Dolinką?

- pisarzem malarzem kompozytorem

7. Z jakim zwierzęciem kojarzy się Służewski Dom Kultury?

- owcą psem kozą

8. W którym budynku mieszkał znany malarz Zdzisław Beksiński?

- Sonaty 2 Mozarta 6 Sonaty 6

9. Sadurka to dawniejsza nazwa:

- Potoku Służewieckiego Osiedla „Służew nad Dolinką” Fortu Służew

10. Przy jakiej ulicy mieszkał Melchior Wańkowicz?

- Noskowskiego 10 Studencka 50 Puławska 255

11. Gdzie na terenie Służewa znajduje się obecnie Japoński Dzwon Pokoju?

- przy Al. Wilanowskiej na terenie Służewskiego Domu Kultury przy ul. Bukowińskiej

12. Pomnik Męczenników Terroru Komunistycznego 1944-1956 znajduje się na terenie:

- Klasztoru Dominikanów Parafii św. Katarzyny miejsca pamięci narodowej przy ul. Sonaty 2

13. Która ze służewskich placówek oświatowych otrzymała Złoty Medal Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej?

- Fundacja Edukacyjna „Varsovia” Przedszkole „Służewiaczek” SP Nr 46 im. St. Starzyńskiego

Imię, nazwisko i telefon:

Wiek: do 18 lat powyżej 18 lat

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celach wynikających z regulaminu Konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U z 2002, Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) oraz na publikację zdjęć z wręczenia nagród na stronach internetowych organizatorów oraz w magazynie spółdzielczym „Nad Dolinką”.

.....
(Miejscowość, data, imię, nazwisko i podpis)

Oświadczenie opiekuna prawnego osoby małoletniej

Wyrażam zgodę na udział dziecka: (imię i nazwisko) w ankiecie „NASZ SŁUŻEW”

Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych w celach wynikających z regulaminu Konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U z 2002, Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) oraz na publikację zdjęć z wręczenia nagród na stronach internetowych organizatorów oraz w magazynie spółdzielczym „Nad Dolinką”.

.....
(Miejscowość, data, imię, nazwisko, telefon i podpis rodzica lub opiekuna prawnego)

HISTORIA PEWNEJ ŁAWECZKI

Na naszym podwórku stoi stara, wysłużona ławeczka. Zawsze służyła mieszkańcom naszego Osiedla. Odkąd ją pamiętam, była lekko pochylona i świeciła wytartą od siedzenia farbą...

Była zwyczajną dziewczynką. Widziałem ją na podwórku „od zawsze”. Najpierw w wózku, na spacerach z rodzicami, później z koleżankami, gdy grała w klasy i podczas zabaw w piaskownicy. Zawsze miła, spokojna, zachowująca się wzorowo na tle wiecznie rozkrzyżanej i kłótlivej dzieciarni. Pamiętam jak pewnego dnia, gdy siedziałem na ławce wygrzewając swoje stare kości w wiosennym słońcu, nieśmiało podeszła do mnie z torebką malutkich kolorowych cukiereczków groszków i cichutko poprosiła abym się poczęstował. Od tego dnia, ilekroć się widzieliśmy, zawsze słyszałem jej dźwięczne „dzień dobry wujku”.

Później poznałem jej rodziców. Mili, sympatyczni, młodzi ludzie, wiecznie zabiegani. On – stale zaganiany, późno wracający do domu, starający się pracować na półtora etatu by móc utrzymać rodzinę. Ona – wciąż coś szyjąca, gotująca, sprzątająca, zajmująca się dzieckiem.

W końcu nadszedł dzień, w którym Mika – bo tak wszyscy nazywali dziewczynkę, ze względu na jej kruczoczarne, mieniące się w słońcu odcieniami granatu włosy – została odprowadzona przez mamę do przedszkola. Jej mama zaczęła pracować a ja, jako stały bywalec podwórkowej ławki, musiałem wysłuchiwać relacji o zabawkach, koleżankach i pierwszych przedszkolnych sympatiach. To ja musiałem rozsądzać, czy Karolek może oceniać szlaczki jakie narysowała Mika i co zrobić z Jolką ze średniaków ciągle skarżącą pani na inne dzieci, to ja byłem wyrocznią czy ma jutro powiedzieć pani, że Michałek zabrał jej zieloną kredkę i dlatego nie mogła pokolorować na rysunku trawy. Zaczynaliśmy się zaprzyjaźniać. Zaczęłam traktować Mikę jak wnuczkę.

Aż pewnego dnia, wychodząc z osiedlowego warzywniaka, natknąłem się na obie moje sąsiadki, Mikę i jej mamę, Basię. Od razu zrozumiałem, że coś jest inaczej. Mika szła spokojnie, trzymając się mamy za rękę, a nie jak zawsze podskakując przy każdym kroku, a pani Basia szła milcząc i miała jakieś inne oczy. Jakby podpuchnięte. Szedłem za nimi i zastanawiałem się co było przyczyną tego ich niespotykanego dotąd zachowania.

Później przez parę dni sam spędzałem popołudnia na podwórkowej ławeczce. Mika pojawiła się niespodziewanie, wyciszona, rozmawiała ze mną jakoś poważniej i nie reagowała na zaproszenia koleżanek do gry w klasy. Nie pytałem co było powodem tej zmiany.

Mijały lata. Mnie przybywało siwych włosów, a Mika ukończyła podstawówkę, gimnazjum, zaczęła zaliczać kolejne klasy ogólniaka. Wyrosła na śliczną dziewczynę, tylko te zwracające uwagę kruczoczarne włosy nie zmieniały się. Aż zaczęli pojawiać się na podwórku nieznanymi mi przedtem młodzieńcy, którzy, jak się okazało, robili za jej adoratorów. Obserwowałem jak z podlotka wyrasta piękna kobieta.

A na podwórku coraz częściej zaczął pojawiać się Tomek. Wysoki, wysportowany, mądry i miły chłopak. Mika przedstawiła go mnie i niejednokrotnie mieliśmy okazję rozmawiać. Przypadliśmy sobie do gustu i Tomek zaczął mnie traktować jak ojca. Rozmowy trwały coraz dłużej, na coraz poważniejsze tematy. Także te, związane z Miką. Mogłem obserwować ich rozwijające się pierwsze, wielkie uczucie. Byli nierozłączni. Nawet postanowili studiować ten sam kierunek.

To właśnie od Tomka dowiedziałem się o chorobie Miki i o tym, że może ją uratować tylko przeszczep. Prosił by nikomu o tym nie mówić, że Mika nawet nie życzyła sobie, aby dowiedzieli się o tym jej rodzice.

Początkowo nie mogłem uwierzyć, potem zacząłem się buntować: dlaczego właśnie ONA, taka piękna, młoda, mądra?

W ubiegłym roku, gdy znów korzystałem z pierwszych wiosennych promieni słońca, zjawili się we dwoje. Oznajmili mi, że już od wielu dni chcieli się podzielić ze mną tą wiadomością, ale Mika uparła się, że poczeka na ładną pogodę, licząc na to, że przyczłapię na „naszą” ławeczkę. To było miłe z ich strony, ale jeszcze przyjemniej się zrobiło gdy usłyszałem co mają mi do zakomunikowania: zaprosili mnie na ślub i wesele. Poinformowali również, że załatwili sobie mieszkanie w naszym bloku. Będą wynajmowali mieszkanie na czwartym piętrze, od pana Z., który wyjeżdża na dłużej za granicę.

Ślub był piękny, pamiętam jak oni sobie patrzyli w oczy wypowiadając sakramentalne „**i nie opuszczę cię aż do śmierci!**” Wesele trwało do białego rana, wszyscy goście bawili się wyśmienicie, tylko ja wodziłem oczami za państwem młodych ze ściśniętym gardłem.

Tylko ja wiedziałem...

Mikę zabrali do szpitala pod koniec listopada. Tomek szalał. Początkowo całe dni spędzał przy niej, lub załatwiał coś strasznie tajemniczego, o czym nawet mnie nie chciał powiedzieć.

Po pewnym czasie, w trakcie którejś z moich wizyt w szpitalu, Mika nieśmiało zaczęła się skarżyć, że Tomek ją zaniedbuje, że nie poświęca jej tyle czasu co kiedyś. Byłem zaskoczony, tłumaczyłem jej, że to niemożliwe, ale jakoś widać mało przekonywująco, bo wciąż wracała do tego tematu. To zaczynało być niepokojące, bo nawet w przeddzień operacji Tomek się nie zjawił w szpitalu.

Operacja była podobno skomplikowana i trwała długo. Ale się udało! Rodzice Miki natychmiast mnie o tym powiadomili telefonicznie. A ja, pełen niepokoju, postanowiłem sprawdzić co się dzieje z Tomkiem. Najpierw próbowałem zadzwonić, a potem poszedłem do ich mieszkania, choć wejście na czwarte piętro sprawiło mi wiele trudności – nikt mi nie otworzył! Następnego, i w czasie kolejnych dni, było tak samo. Wraz z rodzicami Miki zaczęliśmy się poważnie niepokoić. I nie wiedzieliśmy jak jej to powiedzieć.

Mika wyszła ze szpitala pod koniec maja. Byłem obecny przy tym jak weszła do ich wspólnego mieszkania na czwartym piętrze. Mieszkanka, o którym tak marzyli i z którym wiązali swoje życiowe plany.

Było puste. Ale na stole leżała kartka adresowana do Miki:

„Wybacz mi, Kochanie, że nie mogłem Cię wspierać w tych tak trudnych dla Ciebie chwilach. Po prostu chciałem Ci zrobić prezent. Spotkamy się, jak tylko wyjdę ze szpitala. Całuję, Tomek”.

★

Tomek zmarł w trakcie operacji pobierania organu ratującego życie jego żony. Wypadek? Zrządzenie losu? Pomyłka Opatrzności? Trzeba się z tym pogodzić, choć ciężko mi uwierzyć, że Bogu w Jego mądrych księgach skleiły się przypadkiem kartki.

Tezet

PS: teraz dopiero, ja stary kawaler, rozumiałem sens wypowiedzianych słów małżeńskiej przysięgi:

„i nie opuszczę cię aż do śmierci”.

A ławeczkę odmalowałem ze swojej skromnej emerytury. Ostatnio nawet Mika odważa się wychodzić z domu i czasami siadamy sobie na niej i rozmawiamy, rozmawiamy, rozmawiamy...

26/05/2018

w godzinach 14-20

Osiedle „Służew nad Dolinką” /
amfiteatr osiedlowy przy ul. Batuty

MAJÓWKA na SŁUŻEWIE

Program:

- 14.00 – zespół Sereia de Varsovia (samba)
- 15.00 – bajka dla dzieci
- 15.45 – I konkurs
- 16.00 – prezentacje grup artystycznych SDK
- 17.15 – II konkurs
- 17.15-18.30 – prezentacje grup artystycznych SDK
- 18.30 – koncert Adama Stasiaka (gitara solo)
- 19.00 – koncert HLA4 TRANSPLANT (rock)
- 20.00 – zakończenie imprezy

Animacje dla dzieci:

zamki dmuchane, koniki, malowanie buziek, itp.